



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 61 (1421)

DNIA 1 SIERPNI 1938 ROKU

ROK XVIII

Niemcy w finale Davigcup

Lekkoatleci i tenisiści gromią Rumunów — tenisistki zwyciężają Czeszki 7 tytułów Walasiewiczówny

Polska -- Rumunia 96 : 49

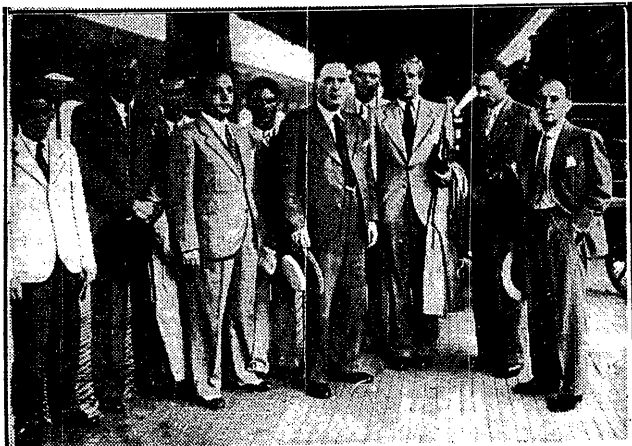
CZERNIOWCE, 31.7. — Od wielu lat polska reprezentacja lekkoatletyczna nie odniosła takiego zwycięstwa jak w ub. sobotę i niedzielę z drużyną rumuńską w Czerniowcach. Rumuni wystąpili bez kilku najlepszych zawodników, a więc w pierwszym rzędzie brakowało im naprawdę dobrego dyskobola Haveleca 47,17 m, rekordzisty w skoku o tyczce Ellharda 3,86, i średniej klasy sprintera Cri-

nel. Czy pełna reprezentacja Rumunii niebyłoby poprawiła ogólny rezultat meczu, trudno powiedzieć. Bo na przykład taki, zdawałoby się, dobry bieżacz rumuński jak Iordache, który w roku zeszłym ustanowił rekord Rumunii na 400 m z wynikiem 49,1, wczoraj a tym samym dystansie przyszedł ostatni w czasie 53,4. Widocznie oficjalne rekordy rumuńskie nie zawsze dają prawdziwy obraz wartości rekordzisty.

Gdyby nie to, że wystąpiliśmy do Czerniowca nasz drugi garnitur reprezentacyjny, cały ten mecz nie miałby wcale żadnego poważniejszego znaczenia, ani sportowego, ani propagandowego.

Zawody były w Czerniowcach b. nie popularne. W oba dni raczyło zjawić się na trybunach nie więcej jak 800 osób. Poziom zawodników rumuńskich i w 95 proc. beznadziejny.

Mała właśnie taka impreza dla lek-



TENISIŚCI POLSCY W BUKARESZCIE

Baworowski i Spychala w drodze na zwycięski mecz do Brassov, powitani byli na dworcu w Bukareszcie przez rumuński związek. Stoją od prawej: Stetescu — sekretarz związku, Spychala Baworowski, Caracostea — prezes Związku, inż. Mizunka — nasz korespondent i dr Ożga — kier. ekspedycji polskiej.

koatletów startujących po raz pierwszy w reprezentacji, jest nad wyraz wskazana. Przechodzą oni chrzest w warunkach nie tak ciężkich, jakby to było np. w meczu z Niemcami, Węgrami czy Norwegią. I PZLA łatwo może zorientować się, który z nich ma zadatki na mrowanego reprezentanta, to znaczy takiego, który nie ulega tremie, a uzyskuje w międzynarodowej konkurencji swoje normalne wyniki.

Na ogół wszyscy debiutanci polscy zdali egzamin. Na specjalną uwagę zasługują Karwowski, który pomimo, że został zdyskwalifikowany, zresztą zupełnie niesłusznie, spisał się doskonale, wykazując zadatki na prawdziwą klasę. Znajdujący się ostatnio w doskonałej formie Mucha swój pierwszy start w koszulce z orłem przypieczętował od razu zwycięstwem i wynikiem 3.80. Praski, zawsze omiany w składach, rzucił kulą 14,74, a więc doskonale i zrobił wrażenie zawodnika, który nawet w silnej konkurencji nerwowo nie załamie się.

Z zaciekawieniem obserwowaliśmy bieg 800 m, gdzie startował Zylewicz. Ten ambitny zawodnik sprawił miłą niespodziankę osiągając 1:59,5 na biegnik, której wiraż były niemal kwadratowe. Winecki pobiegł na 1500 m zamiast Staniszewskiego i niestety przegrał z Rumunem Kissem, najlepszym zresztą obecnie średniodystansowcem rumuńskim. Winecki biegł źle. Nie miął w odpowiednim momencie Rumuna, a następnie osłabł i odpadł. W

każdym razie uzyskał czas, jak na siebie nieźle — 4:09,7.

Najbardziej wypadł start Manugiewicza, który zajął ostatnie miejsce w rzucie oszczepem i uzyskał wynik 53 m, a więc gorszy o 5 m od swego najlepszego. Na jego usprawiedliwienie da się powiedzieć, że żyje on w warunkach oplakanych, po prostu w nędzy.

Ten najuboższy zawodnik reprezentacji pomimo niebywałych upałów stale chodził w palcie, nie chcąc pokazywać zupełnie podartej marynarki.

Tyle o zawodnikach startujących po raz pierwszy w reprezentacji. Przekonali nas swymi wynikami, że oprócz extra-klasy możemy mieć na mniej pewnych spotkaniach rezerwy o dużej wartości bojowej.

W ogólnej punktacji wygraliśmy 96:49 punktów. W pierwszym dniu Rumuni zostali sromotnie rozgromieni, nie zajmując ani jednego pierwszego miejsca, a tylko dwa razy drugie (5 km i skok w dal) i to na 5 km tylko wskutek niesłusznej dyskwalifikacji Karwowskiego. Drugiego dnia Rumuni wyszli już dużo lepiej. Przede wszystkim honor uratował oszczepnik Vamanu, wygrywając jedyną konkurencję dla Rumunii i uzyskując świetny wynik 62,59 m, t.j. nowy rekord Rumunii. Vamanu był jedynym jasnym punktem rumuńskiej reprezentacji.

Młody, bo liczący zaledwie 24 lata chłopak, ustanowił 2 lata temu rekord Rumunii rzutem 61 m. Trenował wtedy zaledwie jeden rok i rzucił do-



POWITANIE NA KORCIE

przed rozpoczęciem meczu Polska — Czechosłowacja. Stoją od lewej: radca Olchowicz, Łuniewska, Z. Jędrzejowska, Hein-Müller, J. Jędrzejowska, Sobotkova, Deutsch i kierownik drużyny czeskiej dr. Stompfe.

stownie samą ręką bez żadnej współpracy tułowi. Ostatnio specjalną opieką otoczył go zaangażowany przez Rumunów trener niemiecki Stirck. Po dwóch miesiącach pracy młody ten zawodnik rzucił 62,59.

Druga nadzieja Rumunii to jeszcze młodszy biegacz Kiss, 19 lat. Przybiegł on na 1500 m niedaleko za Soldanem i pobit rekord swego życia, uzyskując 4.07. Zwycięstwo w oszczepie i dobry bieg Kiss przyjęła publiczność rumuńska niemiłkacymi oklaskami.

Warto zaznaczyć, że 8 lat temu na pierwszym meczu Polska — Rumunia we Lwowie nasi przeciwnicy również

wygrali jedynie oszczep (Negotin 50,48).

Na ogół w Rumunii liczone są z porażką. Prasa tutejsza spotkanie Polska — Rumunia nazywała walką Goliata z Dawidem.

Zapytujemy trenera rumuńskiego Związku lekkoatletycznego Stircka, jakie jest jego zdanie o wartości zawodników rumuńskich. Sympatyczny Niemiec udzielił nam następujących uwag: „Rumuni mają niewątpliwie duże uzdolnienia do lekkiej atletyki, tylko nie umieją zupełnie trenować i nie posiadają żadnych tradycji. Na treningach mam tak surowy materiał, że muszę po prostu uczyć jak należy

stawić kroki. Wielkie nadzieje pokładam w oszczepniku Vamanu. Gdy nauczy się on rzucać stylowo, 70 m osiągnie z łatwością.

U Polaków kolosalne wrażenie zrobił na mnie Staniszewski, tylko, że nie umie on zupełnie biegać. Myślę, że z chwilą, gdy osiągnie on przyzwyczajony styl powinien bezwzględnie uzyskiwać rezultaty najlepszych średnio dystansowców świata. Nasza lekkoatletyka rumuńska dużo jeszcze nie będzie w stanie mierzyć się jak równy z równym z potężną Polską.

(Dokończenie na str. 3-ej)



OWY REKORD POLSKI
a mistrzostwach Polski Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord w skoku w dal z miejsca 2,60,5 mtr.



ZNÓW BEZ REZULTATU!

Jedna z licznych akcji pod bramką Jugoslawii, kończą się niczym z powodu kunktatorstwa następników Polonii.



SZYMURA I PIŁAT

przygotowują się na powietrzu do występów w Wenecji.



KOLCZYŃSKI TRENUJE

przy worku na obozie w Poznaniu przed meczem z Włochami.

Na tie Hungarii...

Rewia czołowych piłkarzy

W środę w Warszawie, w piątek w Łodzi

Węgrzy zmienili nieco swój skład. Zamiast Turana grać będzie na prawej pomocy Szabos, którego znamy z ostatniego pobytu w Warszawie...

ze stanowiskiem, jakemu dawaliśmy parokrotki w wyraz. P. kapitan PZPN nie ograniczył się jedynie do powołania graczy młodszych...

Obrońcy nie ma potrzeby rusać, podobnie jak i bocznych pomocników. Wyjdą nam się natomiast, że Pleca II na środku pomocy należałoby wypróbować właśnie w Warszawie...

gmatławszy w Łodzi. O bramkarzach nie ma co mówić. Gorzej z obroną. Tworzą naciąg od dawna do naszych faworytów, naley jednak służyć wojskowa dala się graczy...

Garbarnia podcina Dąb

Rewanż w Krakowie 4:2

KRAKÓW, 31.7. — Garbarnia — Dąb 4:2 (2:2). Bramki dla Garbarni strzelił Polus, Nowak, Skóra i Pazurek. Dla Dąbu Kessner i jedna samobójcza. Sędzia p. Bergial z Warszawy. Publiczność 4.000.

Polus. Prowadzenie dopinzuje Garbarni, niebawem jednak następuje zamiana, gdyż Stankus w 20 m. chce podać piłkę bramkarzowi...

Czarni — Revera 2:0

Lwów, 31.7. — Tel. w. — Czarni — Revera 2:0 (1:0). Bramki strzelił Niemiec i Drag. Sędziował p. Pichelski z Warszawy. Widzów około 3 tys.

tempa. Wkrótce jednak Czarni dopinżowani przez publiczność rozgrywały się i energicznie naciskała. W 39 min. Niemiec wspaniałym strzałem z 40 metrów zdobywa prowadzenie dla Czarnych...

Śląsk gromi Gryf

ŚWIĘTOCHŁOWICE, 31.7. — Tel. w. — KS Śląsk — Gryf Toruń 5:1 (4:0). Bramki strzelił: Cebula 2, Michalski, God, Kulawik oraz Kamiński dla gości.

„IMPERATOR” NAJLEPSZA PIŁKA NOŻNA

Wydaje nam się, że słuszniej byłoby grać Napirodu skicardów do Warszawy, a Nyma do Łodzi, gdzie do spółki z kilkoma innymi czołowymi kolegami stworzyliby solidniejszą podstawę dla rezerwy.

PKS — Makabi 1:0

WILNO, 31.7. Tel. w. — Mecz piłkarski o wejście do ligi pomiędzy PKS i Makabi 1:0 (1:0). Obie drużyny wystąpiły w swych normalnych składach...

W Grodnie — 1:0

GRODNO, 31.7. Tel. w. — Rozegrany w Grodnie mecz piłkarski o wejście do ligi WKS Grodno a Pogonia Brześć zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 1:0 (0:0).

Czy nie za późno?

Legia zdobywa punkty

Przedzielce II zdobywa drugą bramkę dla gospodarzy. W pięć minut później starszy jego brat ustala wynik dnia. Legia zdobywa jeszcze czwartą bramkę przez Przedzielcego II...

Na Śląsku

WIELKIE HAJDUKI, 30.7. — Ruch — Jugosławia 5:2 (4:1). Sędzia p. Strzeżek z Świętochłowic. Widzów około 5.000. Bramki strzelił dla Ruchu: Peterek 3, Słota i Wilimowski, dla gości: Rakar i Bednar.

W stolicy

WARSZAWA, 31.7. — Jugosławia komb. — Polonia 2:2 (2:0). Bramki dla gości zdobyli: Perlic i samobójcza Pruski dla Polonii Laskowski i Kisielewski z wolnego. Sędzia p. Fass, widzów ok. 4000.

Polonia: Strauch; Szczepaniak, Grolik; Bzdak, Nyz, Odrowąż; Pruski, Jankiewicz, Laskowski, Pazurek, Kisielewski.

Również w Warszawie nie zdobyła kombinowana drużyna Jugosłowiańska laurów. Prowadząc 2:0 pozwoliła Polonii wyrównać, a nie wiele brakowało, by gospodarze odnieśli nawet zasłużone zwycięstwo...

W sumie był to mecz gorszego gatunku, o typowo wakacyjnym charakterze, toteż niezrozumiałe były ostrzejsze akcenty...

HUNGARIA — KOMBINOWANY TEAM POLSKI

W środę o godz. 17.30 odbędzie się w Warszawie na stadionie W. P mecz treningowy budapeszteńskiej Hungarii (a nie Węgier) z kombinowanym zespołem polskim...

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

SIAN W LIDZIE LWOWSKIEJ

LWÓW, 31.7. — Tel. w. — W Lwowie odbyło się dziś decydujące spotkanie między Sianem a TSL z Lwowa o wejście do lwowskiej Ligi Okręgowej. Spotkanie odbyło się tym razem zupełnie spokojnie i zakończyło się wynikiem 1:1 (1:1).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

Piłkarze z Belgradu nie zdobyli laurów

Z Ruchem 2:5, z Polonią 2:2

Polonia: Strauch; Szczepaniak, Grolik; Bzdak, Nyz, Odrowąż; Pruski, Jankiewicz, Laskowski, Pazurek, Kisielewski.

Union dobija do brzegu

ŁÓDŹ, 31.7. — Tel. w. — Union-Touring-Zagłębie 5:0 (0:0).

Łączników. Koncert gry dali skrzydłowi, z których Królasić zdobył 3 bramki. Był on doskonale dysponowany i zdobył dwa śliczne gole...

AUSTRIA WYGRYA TURNIEJ NIEMIECKI

W ramach niemieckich Igrzysk w Wrocławiu odbył się również turniej piłkarski z udziałem reprezentacji wszystkich okręgów. Przyszli do ponowny pełny triumf piłkarzom austriackim, które zajęły pierwsze miejsce...

KATOWICE, 31.7. Tel. w. — W zawodach o wejście do Ligi Śląskiej Ligocianka pokonała Napród Ruda 4:1 (3:0).

PIŁKA SŁĄSKA

W Katowicach o wejście do Ligi Śląskiej Ligocianka pokonała Napród Ruda 4:1 (3:0). Wyciężyła na własnym boisku Bystkowską Kopsnia Emma 2:1 (1:0).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

WISŁA PRZEGRYWA W RZESZOWIE

RZESZÓW, 31.7. — Tel. w. — W Rzeszowie odbyło się dziś spotkanie towarzyskie między Wisłą a Resovią. Wisła poniosła sensacyjną porażkę w stosunku 1:4 (1:3).

Pogrom lekkoatletów rumuńskich

Polacy przegrywają tylko oszczep

— A jakie jest pana zdanie w sprawie sensacyjnej dyskwalifikacji Karwowskiego w biegu na 5 km?
— Karwowski bezwzględnie zawył — mówi trener Rumunów. — Odpychał Cristea gdy ten chciał go minąć z prawej strony. Jednakże jestem przekonany, że nawet gdyby Polak przepuścił Rumuna i tak na finiszu załbyby drugie miejsce.

Pierwszy dzień międzypaństwowego meczu w Czerniowcach dowiódł, że Rumuni są stanowczo za słabym przeciwnikiem nawet dla naszej drugiej reprezentacji. Co prawda w drugim dniu rumuńskiej nie startowało kilku najlepszych zawodników, jak Cristea (100 m), Dejenariu (100 m) i Eilhardt (szczytka), ale nie wiele podobno ustępujący im rezerwowi nie zdemontowali nawet średniej klasy.

Rumuni poza skokiem w dal, gdzie apretysty Jonescu zajął drugie miejsce z wynikiem 6,96 w ogóle nie istnieją na boisku, przegrywając wszędzie konkurencję. Poza wspomnianym Jonescu możliwy wynik uzyskał jeszcze Gurau w rzucie kulą. Zajął on do piero trzecie miejsce, ale rzucił 14,32. Ostatecznie w pierwszym dniu odnieśliśmy zwycięstwo 43:19. Wszystkie nasi reprezentanci spisali się doskonale, spokojem i pewnością siebie zaznaczając przepaść, dzielącą poziom lekkiej atletyki obu państw.

Najbardziej interesowało nas, jak zachowują się debiutanci polskiej reprezentacji. Bo przecież skład na Rumuni był eksperymentem. Nikt nie zawiódł, a start będzie miał wielkie znaczenie dla każdego z nich. Na 800 m Zylewicz cały czas odważnie trzymał się przy Staniszewskim i biegnąc swobodnie bez żadnej tremy przyszył drugi w czasie 1:59,5.

NIESLUSZNA DYSKWALIFIKACJA
Karwowski, dyskwalifikowany z rzędu niesłusznie, pokazał, że po odpuścił treningu będzie mógł być biegaczem klasy Nojego. W biegu na 5 km pobit Rumunów na głowę i przyszedł drugi za Soldanem w 15,44. Jego dyskwalifikacja była dowodem nieudolności sędziów rumuńskich.

Na trzy okrażenia przed końcem biegu prowadził Soldan, o 2 metry za nim biegł Karwowski, potem Rumun Cristea. Ten ostatni zupełnie bez sensu chciał minąć na wirażu Karwowskiego, który oczywiście nie chciał go puścić. Rozwścieczony Rumun zaczął napierać bkiem na Polaka, a gdy to nie pomogło podniósł rękę do góry na znak protestu i bezładnie odpadł. Wtedy to rzadko widująca za wady lekkoatletyczne publiczność Czerniowiec zaczęła gwizdać na Karwowskiego i nie przestała demonstrować aż do końca biegu. Mamy wrażenie, że sędziowie właśnie to zachowanie publiczności wzięli za nieodparty do wód faulu. W każdym razie nikt nie wiedział dobrze na czym ten faul polegał.

PRZEBIEG ZAWODÓW
Pomimo wielkiej reklamy i bardzo niskich cen biletów na stadion przybyło zaledwie około 800 osób, w czym 300 Polaków z Czerniowca. Zawody rozpoczęły się z 20-minutowym opóźnieniem.

Na pierwszy ogień poszła oczywiście setka. Zawodnicy ruszyli bez falstartu. Z miejsca odskoczył Danowski i prowadził przed Rumunem Liessem, Jordache i Trojanowskim. Po 60 m ten ostatni minął słabych Rumunów i na ostatnich metrach zaatakował



„PAPA CASTELLI“
masuje Binazziego po treningu. Trening był ostry, bo Binazzi szły się na Koleczyńskiego i musi strenować kilka kilometrów.



WALASIEWICZOWNA PRZEGRYWA!
ale tylko w biegu 60 metr. przez płotki, który nie jest jej specjalnością. Na prawo zwyciężczyni Romanowska.

wał Danowskiego, przegrywając o dłoń: 1) Danowski 11,1, 2) Trojanowski 11,2, 3) Lies 11,4, 4) Jordache.

W skoku o tyczce wobec nieobecności rekordzisty Rumunii Eilhardta Maesius chciał rozpocząć skoki dopiero od wysokości 3 m, ale stracił trzy razy i nie zajął żadnego punktowanego miejsca. Wygrał Mucha skokiemi 3,80, przed Klemczakiem 3,40.

Rzut kulą: 1) Fiedoruk 14,78, 2) Praski 14,74, 3) Gurau 14,23, 4) Schuleri.

Po pierwszych rzutach prowadzili niespodziewanie Rumuni, ale jedynie dlatego, że obaj Polacy przekroczyli linię.

5 km: 1) Soldan 15:35,6, (2) Karwowski dyskwalifikowany), 2) Cristea 15:50,6, 3) Jonita 16:35.

Od startu poprowadził Karwowski przed Jonitą i Cristea. Na ostatniej pozycji biegł początkowo Soldan. Tempo pierwszych kilku okrażeń było wolne. Na trzecim kilometrze prowadzenie objął Soldan, a na drugą pozycję przesunął się Karwowski. Rumun Jonita odpadł. Na trzecim okrażeń przed końcem Cristea chciał wyminąć Polaków i wtedy nastąpił już znany incydent. Po nieudanym ataku Cristea odpadł, a Polacy odnieśli łatwe zwycięstwo.

Skok w dal: 1) Hoffman (Polska) 7,05, 2) Jonescu 6,96, 3) Lupon (R) 6,54, 4) Sulikowski. Hoffman początkowo nie trafił na belkę. Była nawet taka sytuacja, że prowadził cygan rumuński Jonescu, ale w przedostatnim skoku Polak wreszcie odbił się dobrze i wysunął się zdecydowanie na czoło. Ostatnie miejsce zajął Sulikowski, który startował jedynie

na życzenie kierownictwa. Po pierwszym skoku odnowiła mu się kontuzja nogi i nie wiadomo jeszcze, czy jutro będzie mógł biec na 110 przez płotki.

800 m: 1) Staniszewski 1:57,1, 2) Zylewicz 1:59,5, 3) Lapusan 2:01,5, 4) Nemes 2:02,6. Polacy prowadzili bieg z miejsca do miejsca i wygrali z dzielciną łatwością. Na specjalną uwagę zasługuje wynik debiutanta Zylewicza.

Szczegółowe wyniki drugiego dnia zawodów:
110 m płotki: 1) Haspel (P) 15,6, 2) Crubca (R) 16,6, 3) Maiesczyk (R) 17 sek., 4) Mucha 17,3. Haspel wygrał z wielką łatwością. Zamiast kontuzjowanego Sulikowskiego startował Mucha, jedynie dla zająć punktowanego ostatniego miejsca.

Skok wzwyż: 1) Kalinowski 1,75, 2) Rejske 1,75, obaj Polska, 3) Sbanio 1,70, 4) Stohitescu 1,70, obaj Rumuni odpadli przy wysokości 1,70. Polacy stracili wysokość 1,75 i dopiero po rozgrzewce Kalinowski zajął pierwsze miejsce, a Rejske drugie.
400 m: 1) Sliwak (P) 51,2, 2) Drodowski (P) 51,5, 3) Nemes (R) 52,3, 4) Jordache (R) 53,4. Sliwak wygrał bieg z miejsca do miejsca dosłownie wstrzymywany na ostatnich 40 metrach. Nemes na początku ostatniej prostej starał się zaatakować Drodowskiego, który jednakże odparł zwycięsko Rumuna.

Rzut dyskiem: Fiedoruk (P) 44,03, 2) Praski (P) 42,85, 3) Borcman (R) 37,30, 4) Gurau (R) 35,95. Różnica klasy między Polakami a Rumunami była olbrzymia.

1500 m: Soldan (P) 4:05,2, 2) Kiss (R) 4:07, 3) Winecki (P) 4:09,7, 4) Asmed (R) 4:34. Soldan wygrał b. łatwo.
Trójskok: 1) Lukhaus (P) 14,28, 2) Hoffman (P) 14,17, 3) Calistrat (R).
Rzut oszczepem: 1) Vamanu 62,59 (nowy rekord rumuński), 2) Mikrut (P) 59,81, 3) Hockel 53,88.

Sztafeta olimpijska: 800, 400, 200, 200) 1) Polska 3:39,1, 2) Rumunia 3:44,5.

Reprezentacja Polski opuściła Czerniowce wczoraj o godz. 12,25 w nocy.

ŻETONY ZA ZWYCIĘSTWA
Prezydent m. Grudziądz, Włodkiewicz, wręcza żetony trzem pierwszym w rzucie kulą: Flakowiczównie (w środku), Skrzyptkównie i Krügerównie.

Triumf tenisistek polskich

Reprezentacja Czechosłowacji zdobywa tylko jeden punkt

Mecz tenisowy z Czechosłowacją, który uważaliśmy z góry za przegrany wygraliśmy nadspodziewanie pewnie w stosunku 4:1. Nie tylko wygraliśmy wprawdzie dubla; Luniowska zdobyła najnieoczekiwany punkt, bijąc słabą zresztą Czeszkę, Deutsch.

Nie powinniśmy z tego pięknego sukcesu wyciągać jednak fałszywych wniosków co do naszej klasy. W tenisie ko biącym mamy tylko Jadwigę Jedrzejowską. Żadna inna Polka nie jest zdolna zagrozić w singlu jakiegokolwiek tenisistce zagranicznej dobrej klasy, żadna z Polek w parze z p. Jadwigą nie jest zdolna stworzyć nawet przeciętnego dubla.

Mimo to spotkanie warszawskie poza pokazem fantastycznego tenisa Jadwigi Jedrzejowskiej — w tej formie nie grała jeszcze nigdy w Polsce — przyniosło w dorobku odkrycie nowego talentu Luniowskiej. Jest to pierwsza polska tenisistka od czasu Jedrzejowskiej, która ma dane na dojście do klasy międzynarodowej. Ma bowiem uderzenie

nie do zabawy, ale do walki, ma instynkt, myśli, nie boli się.

Najnieoczekiwanej w świecie zwycięstwa o pułkar Królowej Marii był wygrany, prowadziliśmy bowiem 3:0. I właściwie historia meczu zamyka się w tych dwu dniach. Gdy bowiem zabrakło walki o punkty — zainteresowanie się skończyło.

Bo, prawdę mówiąc, poziom meczu był mizerny. Już nie mówimy o dublu, który iaskrawo odbiegał od wzorów anglosaskich, ale i single zawiodły oczekiwania. Jedrzejowska zagrała co prawda na korcie, demonstrując drajwy, których szybkości i precyzji życzylibyśmy Ignacemu Tłoczyńskiemu. Ale nie była to gra płynna i ciągła, którą można pobić przeciwniczkę prawdziwej klasy. Hein Miller kapitulowała przed zwycięstwem, przed szybkością. Ale już Spierling, przed szybkością, przed szybkością, przed szybkością. Ale już Spierling, przed szybkością, przed szybkością. Ale już Spierling, przed szybkością, przed szybkością.

warszawskiej. Jedrzejowska nie wygrałaby Wimbledonu.

Prima donna meczu była więc panna Jadzia, bohaterka Luniowska, młoda zawodniczka warszawska. Kapitan sportowy PZLT p. Olchowicz wykazał jeszcze raz, że ma w terenie „nośność“.

W r. ub. dowiódł tego swą ryzykowną, ale jakże szczęśliwą kombinacją dublowa na mecz z Austrią. Tym razem spośród 8 równorzędnych tenisistek wybrał najtrafniej.

Luniowska nie darowała żadnej piłki, w defensywie była wystarczająco na Czeszkę mocna, a od czasu do czasu imponowała doskonałym drażwem i tendencją do plasowania. Nie był to tenis wyspeknyj klasy, bekhend był wolny i niepokojny, piłki krótkie, ani śladu woleja, niezdarne próby droszotów. Ale Luniowska utrzymywała piłkę w grze, nie dawała się ani przez chwilę sprokować, ani na sekundę nie straciła kontensansu i dokonała tego, czego nie dokonałaby żadna z jej polskich rywalce, nawet Jacobsenowa — nobilita Deutsch.

Czeszka zresztą się nie popisała. Pokazała sporo rutyny, ale rutynny szablonowiec. Gdy szablon ten rozbił się o regularność Polki, gdy parę razy zaistniały kolo uszu Czeszki drajwy, sytuacja była jasna: jeśli Polka nie straci nerwów musi wygrać. I wygrała też 6:3, 6:2 po grze równoległej, chwila zapowiadającej się dla niej niebezpiecznie.



NAJMILSZA NIESPODZIANKA MECZU
Luniowska (z prawej) niespodziewanie wygrywa z Deutsch, zdobywając pierwszy punkt w meczu z Czechosłowacją.

5:0 w Brassov!

Baworowski i Spychała nie oddają punktu

Brassov, 31. 7. — Tel. wł. — Trzydniowy mecz tenisowy zakończył się zwycięstwem Polski nad Rumunią 5:0. Walki były zaciekłe, tym nie mniej wykazały bezwzględnie przewagę naszych graczy.

Pierwszego dnia Baworowski pokonał mistrza Rumunii Schmidta 6:2, 7:9, 6:3 i 6:1 a Spychała — Tanacescu 6:3, 6:3, 6:8 i 4:4. Grę przerwano z powodu ciemności i dokonczono dopiero nazajutrz. Tanacescu przypuścił generalny atak i wygrał tego seta 9:7, następnego jednak przegrał i wynik ostateczny brzmiał 3:6, 6:3, 6:8, 9:7 i 6:2.

W grze podwójnej poszło Polakom najłatwiej. Wygrali 6:3, 8:6 i 6:4.

Trzeciego dnia spotkał się Spychała ze Schmidtem. Była to niezwykle zafarta walka, z której wyszedł zwycięsko Spychała dzięki spokojniejszej grze. Początkowo popełniał szereg błędów, ale później wyżył się ich i zagrał bezbłędnie. Wygrał 6:4 5:7 8:10 6:3 i 6:4.

Drugie spotkanie Baworowski — Tanacescu było niezwykle intere-

sujące. Obaj grali z głębi kortu, demonstrując imponujące forhandy. Baworowski wygrał 2:6, 8:6, 6:1. Z powodu zapadających ciemności była gra w tym miejscu przerwana, bowiem wcześniej uzgodniono, że w razie późnej pory grać się będzie do trzech setów.

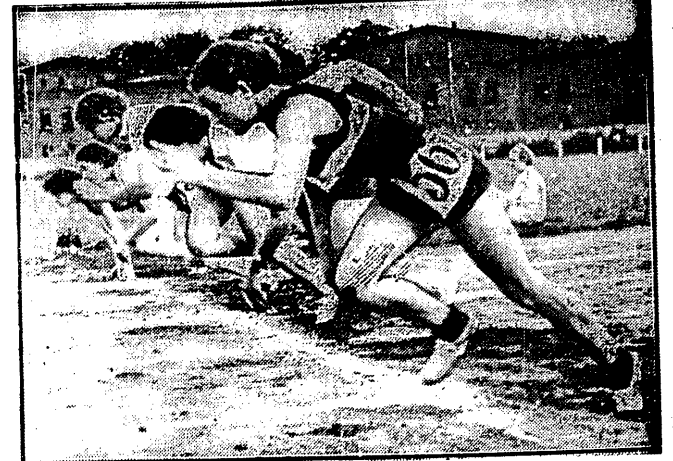
Na meczu obecny był Ambasador R. P. p. Roger Raczyński.

Kierownik drużyny polskiej dr Ożga wyraził pełne zadowolenie z przebiegu meczu. Podkreśla niezwykle serdeczną gościnność z jaką przyjęto tenisistów polskich, a poza tym dobrą formę swoich pupilów. Specjalnie cieszy się z Spychały, który wykazał dużo hartu i odporności w ciężkiej walce. Baworowski również w całej pełni zadowolili.

Obaj nasi gracze zwracają uwagę na koleżeńską swobodę przeciwników rumuńskich, którzy choć ulegli, zaprezentowali się z najlepszej strony.



ZAJĄCZKOWSKI (Sokół Grudziądz)
ustalił ostatnio trzy nowe rekordy pomorskie 100 mtr st. grzb. — 1:24,2. 200 mtr st. grzb. — 3:09,8 i 400 mtr 7:16,2. Ze względu na młody wiek rokuje on jaknajlepsze nadzieje.



START DO FINAŁU 60 MTR.
na mistrzostwach Polski w Grudziądzu. Od prawej Książkiewiczówna (2), Felska, Batukówna, Gawrońska (3) i Walasiewiczówna (1).

Przed meczem i po meczu Nieodzowna jest woda lawendowa Szach



TURAI
reprezentacyjny środek pomocy Hungarii

ODPOWIEDZI REDAKCJI
P.W.M. Dębina. Kucharski z czwartego miejsca w czasie 1:53,8. P. Paweł Kr. Tarnopol. Sk. M.K. Ol. uznał, że wszystko było porządku nie uważaliśmy za wskazane walczyć z wiatrakami. Rad swoją wyrażaliśmy z okazji zmiany P. Stef. Pulewno. ŁKS był strzem Polski w siatkówce w lat 1931 i 1932. P. Stawikowska Horodenska. Po sierpniu odbędzie się organizow. przez WLTK turniej dla młodzi o puchar dyr. Regulskiego.



RUSZONE ZDJĘCIE
Bynajmniej! Bramkarz Jugo VII, Larvic, wylapuje piłkę, iac pod sobą własnego obro. Pazurek przypatruje się z zadowoleniem sowną mina.



BOKSERZY DEBU
przygotowują się już do sezonu i trenują pod kierunkiem mistrza Wiczorka. Stoją obok trenera od lewej: Fuebier, Ironiczyk, Kotas, Matuszczyk II, Musiol, Mazurek, Kopicza, Gpała i kier. sekcji Kufel.

Mistrzostwa lekkoatletyczne pań w Grudziądzu

Dobre wyniki mimo braku Wajsówny i Kwaśniewskiej

Tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne pań udowodniły, że szereg lekkiej atletyki kobiecej stale rośnie. Na 72 zgłoszonych zawodniczek wzięło udział w zawodach 61. Zabrakło lekkoatletek Skry warszawskiej. Jest to liczba w stosunku do lat ubiegłych rekordowa.

Zawodniczki XVII mistrzostw Polski przywiał prezydent miasta Włodek, wręczając przedstawicielkom wszystkich okręgów wianki kwiatów, otwierając zaś do delegatki PZLA, p. kpt. Theuer w obecności p. Wolnarowskiej.

Organizacja zawodów w pierwszym dniu była sprawna. Poszczególne konkurencje przeciągały się nieco, ale winy nie ponoszą organizatorzy. Wiele zawodniczek startowało nieomal w każdej konkurencji, zbierając tym samym cenne punkty dla swego klubu i przedkładając program. Ofiarość wyróżniała się przede wszystkim Walasiewiczówna. Wspomniałem trze także o tradycyjnym zawodzeniu pistoletu, który w jednym z przedbiegów na 60 m nie wystrzelił aż pięć razy. Zrównoważony na ogół starter p. Dpiński wystąpił pistoletami na aszlonu emerytura.

Absencja Wajsówny na mistrzostwach stanowiła, jak krząły wersje wśród zawodniczek, demonstrację w stosunku do PZLA, który w bieżącym sezonie nie dał jej możliwości spotkania się z poważniejszymi zawodniczkami.

Celzikowa przyjechała do Grudziądza, jednak w sobotę w kuli nie startowała, tłumacząc się niedyspozycją. szkoda. Przypuszczając należało by, że walka z doskonałą Flakowiczówną (Warszawianka) przyniosłaby bezzględnie jeszcze znaczniejszą poprawę rekordów Polski. Świetnie zapowiadająca się warszawianka, walcząca bez pokucenia, pobiła nieznacznie już piąm pchnięciem rekord Polski Wajsów (12.17 m) przy szóstym zaś uzyskując rekord wynik 13.01 m. Warunki fizyczne Flakowiczówny pozwalały przyjąć, że gdy nastąpi pewna poprawa techniczna, a przede wszystkim w shtnieciu kula, rekord będzie jeszcze rdy wyśrubowany.

Do bicia rekordów przez p. Stelę zyczyliśmy się już. W sobotę zrekreśliła ona jeden z najstarszych rekordów, mianowicie w skoku w dal miejsca, którym szczytowała się Hulakowa (2.50). Nowy wynik brzmiał 2.60.5

m. Jeden nieznacznie przekroczył skok p. Stasi był nawet lepszy o 1 cm od rekordu świata i wyniósł 2.63 m. Nie spodzianki sprawiła Starzykówna z Warszawianki zajmując z dobrym wynikiem 2.39 m drugie miejsce. Skok w dal z rozbiegu nie wychodził zbyt dobrze Walasiewiczówny i zadowolona się ona wynikiem 5.71 m. Bardzo regularnie skakała Słomczewska z ZPK Łódź, która uplasowała się na drugim miejscu. Rywalka jej, Kamińska, nie osiągnęła nawet 5 m.

Po czterech przedbiegach w ćwierci nali i uchwów w półfinale ruszyły zawodniczki z dółków na 60 m. Najlepiej wyszła Książkiewiczówna, która właściwie wpadła w strzał, i przybiegła na metę tuż za Walasiewiczówną. Na dalszych miejscach toczyła się zacięta walka między Gawrońską i Batiukówną, z której wyszła zwycięsko pierwsza. Różnica czasu między drugą a trzecią sprinterką jest przeholowana i win na wynosić o 0.3 sek. mniej. Bieg ten poprzedziły cztery falstarty, z których dwa popelnia Kalużowa, wskutek czego została usunięta z biegni. Staranie o start poza konkursem nie odniosły skutku.

Grudziądz, 31. 7. — Tel. wł. — Drugi dzień zawodów rozpoczął się biegiem 100 m. Murowana faworytką była Walasiewiczówna. Za jej plecami rozegrała się walka między Kalużową Książkiewiczówną i Gawrońską. Z pojedynku tego wyszła zwycięsko Kalużowa, odrywając się na ostatnich metrach od Książkiewiczówny o 1.5 m. Czas Walasiewiczówny 11.8 jest specjalnie dobry, biorąc pod uwagę jej liczne starty w innych konkurencjach.

W międzyczasie odbywał się rzut dyskiem. Faworytkami były Celzikowa i Gackowska. Początkowo wysuwała się na pierwsze miejsce Gackowska, w trzeciej zaś kolejce Celzikowa. Szóstym rzutem Gackowska zdecydowała o swym zwycięstwie bijąc Celzikową 11 cm., z wynikiem 35:17.

W biegu na 80 m przez płotki zadebiutowała Walasiewiczówna uzyskując czas 12.9 sek. Tuż za nią przybiegły Romanowska i Felska. Stwierdzić trzeba, że specjalistka Romanowska winna koniecznie poprawić swój styl. Nie przechodziła ona płotków a raczej skacać około 10-15 cm. nad płotkiem wskutek czego traci znacznie na czasie. Zwycięczyni wysunęła się zdecydowanie naprzód na szóstym płotku.

nadrabiając w dodatku na ostatnich płaskich 12 m.

Skok wzwyż jest jedną z najsłabszych nasyt konkurencji. Jedyną zawodniczką, która przeszła wysokość 1.43 była młoda Wiśniewska z Torunia. Pozostałe zawodniczki w liczbie osiem zadowolily się 1.35. Zauważyć można było znaczne wady techniczne a następnie jakaś niepewność przy ostatnich skokach, która zgóry zaprzepaszczala wynik.

W sztafecie 4x100 zwyciężyła najbardziej wyrównana drużyna IKP Łódź która od startu systematycznie posuwała się naprzód. Drugie miejsce zajęła drużyna KPW Toruń, w której składzie dobiegła doskonale Książkiewiczówna. Warszawianka pozostała coraz więcej z tyłu, dopiero start Walasiewiczówny zdecydował o trzecim miejscu. Wśród huraganu oklasków wywiodła ona swą drużynę na trzeci miejsce, mijając kolejno na 30 m. Pogoń Katowice na 80 m. Sokół grudziądzki i na mecie dochodziła do KPW Toruń.

Final 200 m zapowiadał się b. ciekawie. Stanęły do tej walki trzy wyrównane zawodniczki Kalużowa, Gawrońska i Lubiczówna. 150 m biegu one dosyć równo. Dopiero około setki oderwała się Kalużowa i zajęła za Walasiewiczówną drugie miejsce. Lubiczówna zrezygnowała z walki już na 160 m, oddając trzecie miejsce Gawrońskiej.

Oszczep był nowym numerem popisowym p. Stasi, która rzutem 36.30 osunęła się od Balcerkiewiczówny o 72 cm. Pozostałe zawodniczki nie osiągnęły nawet 30 m.

Bieg rozstawny 4x200 m będzie prawdopodobnie unieważniony, ponieważ dalsze tory nie zostały prawidłowo wymierzone. Zawodniczki bowiem nie biegały całego biegu po torach a tylko 400 m, wskutek czego powstał handicap na dalszych odcinkach. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Stadionu Chorzów, która zresztą już przed południem zajęła pierwsze miejsce w przedbiegu i dysponuje doskonałymi zawodniczkami z Kalużowa na czele. Drugie miejsce zdobyła Warszawianka dzięki Walasiewiczównie, która na dystansie 200 m znacznie lepiej zademonstrowała swą formę, dystansując trzy drużyny.

Bieg 800 m poprowadziła przez cały czas Hornstejnówna z Lwowa, za nią kurczowo trzymała się Iwczokówna z Katowic. Doskonalem rywalem na 700 m wysunęła się ona na czoło i ostatnimi siłami przerwała taśmę. Dwa metry za zwycięzynią przybiegła Hornstejnówna.

Ceremoniału wręczenia tędow po każdej konkurencji dokonali p. prezydent miasta Włodek i kpt. Theuer. Publiczność mimo gorąca dopisała w zupełności. W sobotę było na stadionie około 1500 osób, zaś w niedzielę około 4.000.

P. kpt. Theuer oświadczył, że organizacja zawodów był poprostu zachwycony. Wyraził przede wszystkim wielkie uznanie dla gospodarza imprezy p. prezidenta Włodka i kierownika zawodów p. Bączyńskiego oraz podziękował za daleko idącą pomoc p. pułk. Światłowskiemu, oraz staroście grudziądzkiemu. Wynikiem za wyjątkiem oszczepu jest zachwycony, i stwierdza znaczną poprawę oraz coraz więcej zmagając się zamiyłowaniem wśród kobiet do lekkiej atletyki, czego dowodem jest liczny udział zawodniczek w mistrzostwach. Bardzo wielki niespodziankę zrobiła p. Flakowiczówna w pchnięciu kulą i Walasiewiczówna w skoku w dal z miejsca, ustanawiając dwa nowe rekordy Polski.

Dzieńki przeżmości p. inż. Wolnarowski podałemy skład reprezentacji na zawody Polska - Niemcy: 100 m Walasiewiczówna, Książkiewiczówna, 200 m Walasiewiczówna, Kalużowa, skok w dal Walasiewiczówna i Słomczewska, skok wzwyż Wiśniewska, Felska, 80 m przez płotki Felska - Romanowska, kula Flakowiczowa Celzikowa i ew. Wajsówna. Dysk Wajsówna, Celzikowa wzgl. Gackowska, oszczep Kwaśniewska i Balcerkiewiczówna, sztafeta 60, 80, 100 i 200 Książkiewiczówna, Gawrońska, Kalużowa i Walasiewiczówna.

SKŁAD NIEMEK NA BYDGOSZCZ BERLIN. 31.7. — Tel. wł. — Na mistrzostwach Rzeszy w lekkiej atletyce osiągnięto szereg dobrych wyników: 80 pl.—Gelius 11.6 (rek. świata), 2) Dempe 12; wzwyż — Ratien 160, 2) Friedrich 157; wdal — Praets 5.68, 2) Junghans 5.55; 3) Mauermayer 5.53; oszczep — Gelius 44.20, 2) Eberhardt 43.60, 3) Matthes 42.53; dysk — Mauermayer 48.72, 2) Sommer 41.45; 100 — Krauss 12.2, 2) Albus 12.4; 200 Krauss 24.7.

Po mistrzostwach zestawiono skład na mecz z Polska: 100 Krauss, Albus; 200 Krauss, Voigt; 80 plottki — Gelius, Dempe; wzwyż — Ratien, Friedrich; wdal — Mauermayer, Praets; dysk — Mauermayer, Schroeder; dysk — Mauermayer, Sommer; oszczep — Gelius, Matthes, sztafeta — Gelius, Albus, Krauss, Voigt.

Mistrzostwa pań przyniosły wyniki następujące: 200 — Scheuning 21.7; 400 — Linhoff 47.6, 2) Bues 49; 800 — Harbig 1:52.8, 2) Eichberger 1:54.9; 1500 — Melhose 3:56.2, 5 km. — Syring 14.50, 2) Eitel 14:50.2, 10 km. — Berg 31:31, 2) Schoenrock 31:31.6, 3) Eberhardt 31:33; wzwyż — Weinkoetz 190; tyzka — Hauzwinckel 4 mtr.; tróśkok — Kotraschek 14.82, 2) Woellner 14.521 kula — Woelke 15.69; 2) Stoek 15.31; dysk — Lampert 48.78; 400 plottki — Gław 53.2, 2) Helmik 53.6; 110 plottki Kumpman 15.

Wyniki:

Pierwszy dzień
60 m 1) Walasiewiczówna (W) 7.5 sek. 2) Książkiewiczówna (KPW Toruń) 7.8 sek. 3) Gawrońska (Joków-Grudziądz) 8.4 sek. (P). 4) Batiukówna (AZS. Lwów), 5) Felska (Sokół-Grudziądz);
80 m 1) Walasiewiczówna (W) 12.9 sek. 2) Słomczewska (IKP. Łódź) 13.3 sek. 3) Kamińska (IKP. Łódź) 13.3 sek. 4) Romanowska (W) 13.3 sek. 5) Wiśniewska (Toruń) 13.3 sek. 6) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 7) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 8) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 9) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 10) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 11) Romanowska (W) 13.3 sek. 12) Słomczewska (W) 13.3 sek. 13) Kamińska (W) 13.3 sek. 14) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 15) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 16) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 17) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 18) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 19) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 20) Romanowska (W) 13.3 sek. 21) Słomczewska (W) 13.3 sek. 22) Kamińska (W) 13.3 sek. 23) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 24) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 25) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 26) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 27) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 28) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 29) Romanowska (W) 13.3 sek. 30) Słomczewska (W) 13.3 sek. 31) Kamińska (W) 13.3 sek. 32) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 33) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 34) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 35) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 36) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 37) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 38) Romanowska (W) 13.3 sek. 39) Słomczewska (W) 13.3 sek. 40) Kamińska (W) 13.3 sek. 41) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 42) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 43) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 44) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 45) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 46) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 47) Romanowska (W) 13.3 sek. 48) Słomczewska (W) 13.3 sek. 49) Kamińska (W) 13.3 sek. 50) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 51) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 52) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 53) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 54) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 55) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 56) Romanowska (W) 13.3 sek. 57) Słomczewska (W) 13.3 sek. 58) Kamińska (W) 13.3 sek. 59) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 60) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 61) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 62) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 63) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 64) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 65) Romanowska (W) 13.3 sek. 66) Słomczewska (W) 13.3 sek. 67) Kamińska (W) 13.3 sek. 68) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 69) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 70) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 71) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 72) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 73) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 74) Romanowska (W) 13.3 sek. 75) Słomczewska (W) 13.3 sek. 76) Kamińska (W) 13.3 sek. 77) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 78) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 79) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 80) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 81) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 82) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 83) Romanowska (W) 13.3 sek. 84) Słomczewska (W) 13.3 sek. 85) Kamińska (W) 13.3 sek. 86) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 87) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 88) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 89) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 90) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 91) Flakowiczówna (W) 13.3 sek. 92) Romanowska (W) 13.3 sek. 93) Słomczewska (W) 13.3 sek. 94) Kamińska (W) 13.3 sek. 95) Wiśniewska (W) 13.3 sek. 96) Wolgathówna (W) 13.3 sek. 97) Iwczokówna (W) 13.3 sek. 98) Kwaśniewska (W) 13.3 sek. 99) Książkiewiczówna (W) 13.3 sek. 100) Flakowiczówna (W) 13.3 sek.

Drugi dzień
100 m 1) Walasiewiczówna 11.8, 2) Książkiewiczówna 12.7 (rekord Pomorza).
Rzut dyskiem: 1) Gackowska 35.17, 2) Celzikowa 35.07, 3) Dobrzańska 34.27.

80 m przez płotk.: 1) Walasiewiczówna 12.9, 2) Romanowska 13.2, 3) Felska 13.3, 4) Słomczewska 13.3, 5) Wiśniewska 13.3, 6) Wolgathówna 13.3, 7) Iwczokówna 13.3, 8) Kwaśniewska 13.3, 9) Książkiewiczówna 13.3, 10) Flakowiczówna 13.3, 11) Romanowska 13.3, 12) Słomczewska 13.3, 13) Kamińska 13.3, 14) Wiśniewska 13.3, 15) Wolgathówna 13.3, 16) Iwczokówna 13.3, 17) Kwaśniewska 13.3, 18) Książkiewiczówna 13.3, 19) Flakowiczówna 13.3, 20) Romanowska 13.3, 21) Słomczewska 13.3, 22) Kamińska 13.3, 23) Wiśniewska 13.3, 24) Wolgathówna 13.3, 25) Iwczokówna 13.3, 26) Kwaśniewska 13.3, 27) Książkiewiczówna 13.3, 28) Flakowiczówna 13.3, 29) Romanowska 13.3, 30) Słomczewska 13.3, 31) Kamińska 13.3, 32) Wiśniewska 13.3, 33) Wolgathówna 13.3, 34) Iwczokówna 13.3, 35) Kwaśniewska 13.3, 36) Książkiewiczówna 13.3, 37) Flakowiczówna 13.3, 38) Romanowska 13.3, 39) Słomczewska 13.3, 40) Kamińska 13.3, 41) Wiśniewska 13.3, 42) Wolgathówna 13.3, 43) Iwczokówna 13.3, 44) Kwaśniewska 13.3, 45) Książkiewiczówna 13.3, 46) Flakowiczówna 13.3, 47) Romanowska 13.3, 48) Słomczewska 13.3, 49) Kamińska 13.3, 50) Wiśniewska 13.3, 51) Wolgathówna 13.3, 52) Iwczokówna 13.3, 53) Kwaśniewska 13.3, 54) Książkiewiczówna 13.3, 55) Flakowiczówna 13.3, 56) Romanowska 13.3, 57) Słomczewska 13.3, 58) Kamińska 13.3, 59) Wiśniewska 13.3, 60) Wolgathówna 13.3, 61) Iwczokówna 13.3, 62) Kwaśniewska 13.3, 63) Książkiewiczówna 13.3, 64) Flakowiczówna 13.3, 65) Romanowska 13.3, 66) Słomczewska 13.3, 67) Kamińska 13.3, 68) Wiśniewska 13.3, 69) Wolgathówna 13.3, 70) Iwczokówna 13.3, 71) Kwaśniewska 13.3, 72) Książkiewiczówna 13.3, 73) Flakowiczówna 13.3, 74) Romanowska 13.3, 75) Słomczewska 13.3, 76) Kamińska 13.3, 77) Wiśniewska 13.3, 78) Wolgathówna 13.3, 79) Iwczokówna 13.3, 80) Kwaśniewska 13.3, 81) Książkiewiczówna 13.3, 82) Flakowiczówna 13.3, 83) Romanowska 13.3, 84) Słomczewska 13.3, 85) Kamińska 13.3, 86) Wiśniewska 13.3, 87) Wolgathówna 13.3, 88) Iwczokówna 13.3, 89) Kwaśniewska 13.3, 90) Książkiewiczówna 13.3, 91) Flakowiczówna 13.3, 92) Romanowska 13.3, 93) Słomczewska 13.3, 94) Kamińska 13.3, 95) Wiśniewska 13.3, 96) Wolgathówna 13.3, 97) Iwczokówna 13.3, 98) Kwaśniewska 13.3, 99) Książkiewiczówna 13.3, 100) Flakowiczówna 13.3.



Francuskie sny

... przykra rzeczywistość

Raz jeszcze sprawdziło się stare przysłowie o rachunku bez gospodarza. Brutalna porażka francuskiej drużyny tenisowej w walce o Puchar Devisa była dla francuskiej opinii publicznej ciężkim, nieoczekiwanym ciosem. Po niepowodzeniach czołowych graczy niemieckich na własnym turnieju w Hamburgu i równocześnie kilku dobrych rezultatach Francuzów, przyleto jako pewnik, że Petra i Destremau wygrają także w Berlinie. Z góry już układano plany, zastanawiano się nad wycieczką do Zagrzebia. Mamy więc znów do czynienia z wypadkiem nieostrożnego przeceniania kwalifikacji młodych utalentowanych sportowców, których bez długiego zastanowienia pasowano na szampionów, mimo, że nie było ku temu rzeczywistych danych. Zarówno Petra jak i Destremau są talentami. Jednak kuli, jakim otoczone Petre po kilku ciekawych sukcesach w hali przekroczył dopuszczalne granice. Sam talent jeszcze nie wystarczył by stać się szampionem. Przerzucając tegoroczne wyniki, nie znajdujemy poza zwycięstwem w hali nad Szwedem Schroederem, żadnego rezultatu o prawdziwej wartości. Kiedy Petra przegrał w turnieju paryskim z Polakiem Spychałą, mało kto zorientował się, że było to wynikiem

licznych jego braków, a nie tylko zaślaga umiejętności przeciwnika. Dojście Destremau do finału w Hamburgu doprowadziło do dalszych fałszywych konkluzji, mimo, że poza Gaboryem i Baworowskim nie zwyciężył on żadnej poważniejszej rakiety, a w końcuwie przegrał z Węgrem Szigetim, którego nie można przecież zaliczyć do światowej klasy. Gdy doszło do tego jeszcze zwycięstwo przy francuskiej Petra - Lesueur, stracono już całkowicie trzeciwy sąd. Potrzeba było dopiero przykryej porażki w Berlinie, by w Paryżu zrozumiano, że gracz o drugoklasowym bekendzie nie jest klasą światową (Petra), i że tenista, który musi przegrać dwa sety, by dojść do swej formy (Destremau) w siedmiu wypadkach na dziesięć nie osiągnie celu. Ostatecznie graczy marki Cochet nie znajduje się tużami na ulicy!

Kronika kolarska

WALCZAK ZWYCIĘZA W 100 KM SYRENY W Stradzie rozegrany został 100 km drużynowy bieg kolarski, zorganizowany przez K.S. "Syręna". W wyścigu wzięły udział reprezentacyjne zespoły: PZL, Potoni, Juru, CWS, Landy, Iskry i gospodarzy. Ogółem startowało 40 zawodników. Pomimo, że młodzieli po raz pierwszy wzięła udział w tak długim biegu, to jednak start ich należy uważać za udany. Indywidualnie zwycięstwo odniósł młodzieżyk zawodnik Syreny Walczak w czasie 3:05 przed dotychczasowym rekordem (Iskra) Sramca (Lauda). Drużynowo zwyciężyła Landa 41 pkt. przed Syreną i Iskrą. Bieg ukończyło 32 kolarzy. Organizacja zawodów sprawna. TRAJCZYNY WYPADK KOLARZA LWÓW, 31.7. — Tel. wł. — Stranilem sekcji kolarzejskiej Ukrainy odbył się dziś we Lwowie wyścig kolarski dla młodych jeźdźców na trasie Lwów — Mikolajów — Lwów 70 km. 1) Rudnicki (Strzelec Rozen) 2:24.33, 2) Sypnik (Cz.) 3) Pancażuk (Ukr) 2:24.37. W czasie wyścigu wydarzył się tragiczny wypadek. Jeden z uczestników wyścigu Roman Kalitowski, lecąc 23 lata, z klubu Polonia, wskutek niespodzianego odłączenia opony z kola roweru upadł na ziemię, uderzając w przydrożny słup telegraficzny. Zawodnik doznał pęknięcia kości czaszki i został natychmiast przewieziony do Lwowa, gdzie dokonano operacji. Stan Kalitowskiego jest b. groźny.

KOMISARZ W POZN. OZTK PZTK ustanowił dla okręgu poznańskiego komisara którym został kpt. Rozenberg, zastępcą kierownika Okręgowego Urzędu P. i P.W. w Poznaniu. Likwidacja zaręgu i chaosu mimo ustąpienia komisara, nie przedkłada nastąpi. Kpt. Rozenberg bowiem z dnim 4 sierpnia rozpoczyna swój urlop wypoczynkowy, który spędzi w miejscowości, poza Poznaniem. Na razie kpt. Rozenberg jako komisarz PZTK odbywa rozmowy z działaczami klubów powiatowych.

HEBDA WYGRĄŁ W GDYNI W niedzielę zakończył się w Gdyni ogólnopolski turniej tenisowy o mistrzostwo wybrzeża. Finały dały następujące wyniki: W grze pojedynczej panów Hebda pokonał Beldowskiego 6:1, 6:3, 6:2. W grze podwójnej pan Galdzianka wygrała z Andrutowa 6:3, 6:4. W grze podwójnej panów Hebda i Strzelczyk pokonał Toczyskiego i Kleszopouloskiego 6:0, 6:3, 6:1. W grze mieszanej para Matuszewska — Beldowski odniosła zwycięstwo nad para Andrutowa — Toczyski 2:6, 6:4, 11:9.



Niemcy w finale Pucharu Davisa

W piątek rozpoczęły się rozgrywki charowe w strefie amerykańskiej. Na pierwszy ogień poszło spotkanie Japonia — Kuba. Japończycy nie oddali w utracony ani jednego punktu i zakwalifikowali się do finału z Australią, która również łatwo pobiła Meksyk. Natomiast wygrał z Wilsonem i Murrayem utraty seta. Yamagishi wygrał też apelacyjny. Jedyne w dublu parcano, Yamagishi oddała seta parze Ison, Watt. Wyniki — 6:3, 6:3, 4:6.

V Kansas City Quist wygrał z Herdezem 6:1, 7:5, 6:4, a Bromwich z nią 6:4, 6:4, 6:4. W dublu Quist, mwich pokonali Meksykańczyków 6:0, 6:3. Finał Australia — Japonia musi się zakończyć 13 sierpnia. 7 Berlinie odbył się doniosły mecz ncy — Jugosławia, którego zwycięzca będzie walczył w Ameryce ze czołwą strefy amerykańskiej.

W niedzielę rozegrano pozostałe sngle. Henkel pokonał Palladę stosunkowo łatwo 6:3, 7:5, 6:1. W pierwszym secie Niemiec miał dużą przewagę. W drugim secie stroną atakującą jest Jugosłowianin, który przez pewien czas prowadzi, ale przy stanie 4:4 Henkel przejmie inicjatywę i dzięki lepszej grze przy siatce wygrywa. W trzecim secie Pallada nie stawia już większego oporu i oddaje seta prawie bez walki.

Niemcy mając wygrany już mecz, wyczołali Metaxę i na jego miejsce wystawili rezerwowego Redla. Kukuljevic wygrał z Redlem bardzo łatwo w 3-ch setach 6:4, 6:3, 6:2. Niemcy reprezentować więc będą Europe w Ameryce.

W niedzielę rozegrano pozostałe sngle. Henkel pokonał Palladę stosunkowo łatwo 6:3, 7:5, 6:1. W pierwszym secie Niemiec miał dużą przewagę. W drugim secie stroną atakującą jest Jugosłowianin, który przez pewien czas prowadzi, ale przy stanie 4:4 Henkel przejmie inicjatywę i dzięki lepszej grze przy siatce wygrywa. W trzecim secie Pallada nie stawia już większego oporu i oddaje seta prawie bez walki.

Niemcy mając wygrany już mecz, wyczołali Metaxę i na jego miejsce wystawili rezerwowego Redla. Kukuljevic wygrał z Redlem bardzo łatwo w 3-ch setach 6:4, 6:3, 6:2. Niemcy reprezentować więc będą Europe w Ameryce.

W niedzielę rozegrano pozostałe sngle. Henkel pokonał Palladę stosunkowo łatwo 6:3, 7:5, 6:1. W pierwszym secie Niemiec miał dużą przewagę. W drugim secie stroną atakującą jest Jugosłowianin, który przez pewien czas prowadzi, ale przy stanie 4:4 Henkel przejmie inicjatywę i dzięki lepszej grze przy siatce wygrywa. W trzecim secie Pallada nie stawia już większego oporu i oddaje seta prawie bez walki.

Niemcy mając wygrany już mecz, wyczołali Metaxę i na jego miejsce wystawili rezerwowego Redla. Kukuljevic wygrał z Redlem bardzo łatwo w 3-ch setach 6:4, 6:3, 6:2. Niemcy reprezentować więc będą Europe w Ameryce.

Noji i Gierutto w Londynie

W niedzielę przyjechali do Londynu na wielkie zawody lekkoatletyczne organizowane w poniedziałek przez banki angielskie Noji i Gierutto. Przewodnikami Noji w biegu na 3 mile (4.827 m) będą: Węgier Szabo, Amerykanin Rice, Włoch Bevacqua i Anglik Ward, Carstairs i Emery. Konkurencja jest niezwykle silna. Szabo ma na swoim koncie tegoroczny

czas 14:35 i jest nadto bardzo szybki na finiszu. Bevacqua jest mistrzem Anglii na 6 mil i mistrzem Włoch na 5.000 m (15:04.4) i może zrobić czas poniżej 15 minut. Anglik Ward był w r. ub. jednym z najlepszych biegaczy Europy, groźnym nawet dla Finów. W tym roku jest w słabszej formie, ale za to mistrz Emery i zwycięzca meczu z Norwegami Carstairs (14:58.2), którzy go już bili, są w formie na 14:40. Najslabszy będzie mistrz Ameryki Rice — 15:15.

W kuli Gierutto będzie miał groźnego rywala w Estończyku Kreek 16.05, który go już poblił w tym roku i mistrza Ameryki Ryan. Startują dalej Hincis i Howland (Anglia) i de Bruyn (Holandia). W dysku Gierutto spoka się z Gregiem Syllasem, Amerykaninem Levy, Norwegiem Slevertsenem — specjalistą od młota, Włochem Oberweger i Węgrem Kultysy. Polak może pobić co najwyżej Holendra de Bruyna.

Krzyż Zasługi na piersi

DEBLIN, 30.7. — Tel. wł. — W Deblinie odbyło się dziś poświęcenie nowego stadionu w Szkole Podchorążych Lotnictwa. Na uroczystość to przybył m. in. gen. Ryński, prezes okręgu lotniczego związku i kierownik lotniczego pułk. Iwankiewicz i dowódca szkoły płk. Szank. Po poświęceniu stadionu odbyło się wręczenie Krzyża Zasługi podch. Gassowskiemu oraz nagród dla zwyciężek sztafety 4 x 100 w mistrzostwach Polski, nagrody miejsce w lo cie szczybowym i podch. Węgryzyna za mistrzostwo armii w pływaniu w skokach. W rozkazie dziennym płk. Szank podziękował wszystkim zdobywcóm nagród sportowych, po czym w obecności około 600 osób rozpoczęły się zawody. Bohaterem zawodów był Gassowski, który, startując w trzech konkurencjach, zajął wszelkie pierwsze miejsca. Wyniki były: 1) Nowalowski 171, 2) Drabinski 171, 3) Aleksandrowicz 168, 10 plottki: 1) Gassowski 18, 2) Maszkiewicz 18.6, 3) 1) Augustyniak Aleksandrowicz 11.2, 2) Gassowski 12.2, 2) Gassowski 12.2, 3) Janik 23.6, 3) Olszyna 23.9, tyzka: 1) Gassowski 3.40 (rekord okręgu lubelskiego i szkoły), 2) Beško 3.30, 3 km.: 1) Warowy (Lot) 9:51.9, 2) Górecki 10.09, 3) Szymczyk. W katedr kominaj epizodycznej, na czelę 3 to rej stał por. Ouchowicki, wchodził sędziowie z Warszawy.

Organizacja zawodów doskonała, wyposażona we wszystkie niezbędne urządzenia. DZIELON, 31.7. — Tel. wł. — W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych w Deblinie z okazji święta Szkoły Podchorążych Lotnictwa, należności znów szereg dobrych wyników: 100 m 1) Janik 11 sek. rek. okręgu i szkoły, 2) Gassowski 11.1, 3) Danowski 11.2, tróśkok: 1) Aleksandrowicz 13

W cztery oczy z P.Z.B.

Plany kontaktów międzynarodowych boksu polskiego

Zaledwie w przeddzień wyjazdu polskiej ekspedycji pięściarskiej do Włoch spotkanie międzynarodowe, P.Z.B. zebrał informacyjnie dla przedstawieli prasy miejscowej i zamiejscowej. W zebaniu tym z ramienia P.Z.B. wzięli udział prezes Mir Mirzyński, wiceprezes Rybarczyk i sekretarz Włodarczyk. Mir Mirzyński omówił plany szkoleniowe zarówno zawodników, jak i instruktorów. Prezes P.Z.B. w drugiej części konferencji prasowej omówił program najbliższego spotkania międzynarodowego w Włochach. Referował to sprawę p. Rybarczyka, który podzielił zagadnienie kontaktów z zagranicą na trzy części. W pierwszej zaliczył konieczność utrzymania kontaktów z państwami, z którymi mamy czułą klasę, a to: Niemcy, Węgry, Włochy, Szwecja i Anglia. Do drugiej grupy państwa słabsze lub te, których kontakt potrzebny nam jest ze względu na popularność, lub z którymi mogą być potrzebne nasze reprezentacje, a to: Holandia i Luksemburg. Do trzeciej grupy zaliczył państwa, które należą do nas, a to: Francja, Szwajcaria, Dania, Finlandia i Luksemburg. Po terminach spotkań międzynarodowych p. Rybarczyk stwierdził, że licząc darowanego P.Z.B. terminu 19 lipca, że P.Z.B. wykorzysta przytoczone pięć. Poza spotkaniem z Niemcami w Kolonii, drugi garmitur P.Z.B. walczy z Estonią, prawdopodobnie w Łodzi 11.12. oprócz meczu z Szwajcarią (w Warszawie), drugi reprezentacja spotka się z Łotwą w Gdyni lub Toruniu. 15 stycznia 1939 w Sztokholmie walczyliśmy ze Szwecją, a 19 lutego w Poznaniu z Węgrami. Ostatni galop międzynarodowy nastąpi 19 marca przeciwko Finlandii. Spotkanie to odbędzie się w Polsce (miasto jeszcze nie ustalone) o puchar konfusa lotewskiego (!!) w Helmsforsie. Poza tym P.Z.B. liczy się jeszcze z rozegraniem zawodów z Anglią. Władze związku angielskiego za pewniły P.Z.B. że ostateczna decyzja co do tego nastąpi w wrześniu na walnym zebraniu, które ustala przeciwników angielskiego pięściarstwa a-

matorskiego. Przewidywany jest również mecz z Luksemburgiem i Holandią. 19 marca, tj. w dniu spotkania z Finlandią, odbędzie się zgodnie z życzeniem Łotwy, rewanżowy mecz w Rydze. W drodze powrotnej zaś ze Szwecji reprezentacja polska rozegra ewentualnie zawody międzypaństwowe (tym razem już oficjalnie) z Danią. Niezależnie od tego P.Z.B. umożliwi ciche okrogiem stoczenie walk z przyjeżdżającymi do Polski reprezentacjami państwowymi, i tak Szwajcarią, która rozegrać dalsze jedno lub dwa spotkania w Polsce, podobnie Łotwa walczyłaby po raz drugi w Finlandii, to samo Estonia i Finlandia.

Pisarski złamał rękę

PZB zrezygnował z Rotholca

POZNAŃ, 30.VII. — Obóz pięściarski zamknięty zostanie w poniedziałek. Bokserzy odbędzie treningi. Wyjazd reprezentacji do Wenecji, jak wiadomo, nastąpi we wtorek po południu. Na obóz w ostatnich czterech dniach brał udział jeszcze Chrostek, który przybył z Łowia na koszt Czarnych oraz Szulczyński z Poznania. Zawodnik Cegielskiego był brany pod uwagę już przed tym dla celów sparingowych. Szulczyński wntczas jednak nie stanął. Dopiero wypadek Pisarskiego nakłonił tego zawodnika do wzięcia udziału w obozie. Reprezentacja bowiem w ostatniej chwili uległa wbitnemu osłabieniu. Najniebezpieczniej w czasie srodowego sparingu z Koczyńskim, Pisarski doznał złamania kości prawego przedramienia. W czwartek, gdy ból ręki nie ustawał, poddano Pisarskiego badaniu lekarskiemu i przesiewieniu roentgenologicznemu. I tutaj ustalono fakt złamania. Pisarski nie będzie mógł walczyć przez kilka tygodni, a może i dłużej.

Konsepca wystawienia Chrostka w wadze półśredniej i przesunięcia Koczyńskiego do wagi średniej, wentylowana przez trenera i oficjłów PZB upadła.

Horoskopy w spotkaniu z Włochami są wiec nie bardzo różowe. Zawodnicy co prawda przez ostatnie kilka dni przeszli bardzo intensywny trening i to na świeżym powietrzu, nie mniej jednak, wbrew twierdzeniom miarodajnych osób, forma — jeżeli chodzi o całość zespołu — nie budzi pełnego zadowolenia w rachubach.

Wypadek Pisarskiego miał miejsce

w czasie dwurundowego sparingu. Zarówno Koczyński jak i Pisarski walczyli w nowozakupionych 12-uncjowych rękawicach i nowych kaskach, które okazały się znacznie praktyczniejsze od poprzednich. Dopiero po walce i to przy kolacji, Pisarski zaczął żalić się na ból w ręku.

Reprezentacja polska przeciwko Włochom po wypadku Pisarskiego, wystąpi w następującym składzie: Jasiński, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Koczyński, Szulczyński, Szymura i Piłat.

Z zawodników tych najlepszą formę, a raczej kondycję fizyczną wykazywał Czortek, Szymura i Piłat. Reprezentacja wyjedzie do Włoch bez Rotholca, który na obóz do Poznania nie przyjechał.

Triumf kolarzy „Syreny“

ŁÓDŹ, 31.7. — Tel. wł. — Drużyna wyścig kolarzy o nagrodę jubileuszową Łódzkiego Tow. Kolarskiego zebrała na starcie 6 zespołów: dwa stołeczne Syrenę i Orkan, trzy lokalne ETK, LKS i Zjednoczone i jeden z prowincji Łódzkiej Norblin ze Zduńskiej Woli. Nie przybyła drużyna Kapiaków Jur, przez co nie doszło do pojedynku dwu najlepszych zespołów Polski, a Syrena była zdecydowanym faworytem.

Intrygujący był tylko czas, w jakim zwycięzca pokryje te same 100 km, na których przed tygodniem Józef Kapiak przejechał rekordowo 2:38. Warunki były dziś cięższe niż przed tygodniem, niemilosierne prażyło słońce, poza tym brak było akcentów walki indywidualnej. Trzeba było uważać na zespolowość.

Czwórka Syreny w składzie Napierała, Starzyński, Michałak i Cieniewski jechała jako zespół mierzowo, wachlarzykiem, i odległość między nią a pozostałymi stała się powiększająca. Na ostatnich 2 km czwórka ta rozegrała walkę między sobą. Starzyński potwierdził szybkość zaobserwowaną u niego w ub. tygodniu. Wpadł na metę razem z Cieniewskim, wyprzedzając go na taśmie o długość. Napierała był o 150 m w tyle, a 200 m za nim Michałak. Czas zwycięzcy 2:47:53.4. Różnica między resztą zespołu minimalna. Łączny czas pierwszej trójki Syreny — 8:23:51.1.

Na drugi zespół trzeba było długo czekać. Ambitnie jeżdżący jubiliaci, którzy wygrali wyścig w r. ub., zameldowali się jako drużyna z czasem 8:54:12 (Derwisłowski 2:58:03.6, Błaszczkowski, Pietraszewski). O trzecim miejscu była ostra walka między Orkanem i LKS i zdecydowały sekundy. 3) Orkan 8:58:15 (Bieko 2:59:25, Bober i Igna czak), 4) LKS 8:58:21.1 (Leskiewicz, Kasprzak, Strzelczyk), 5) Norblin z Kolodziejczykiem 9:03:31.8, 6) Zjednoczone.

Puchar jubileuszowy (w rozgrywkach trzyletniej) zdobył po raz drugi ETK. Puchar Stomilu zdobyła Syrena.

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Po tych danych technicznych i dalszych dodatkowych wyjaśnieniach nastąpiła trzecia część konferencji, bo dał że najciekawsza. Potoczyła się ona w niezwykle ożywionej dyskusji, w której obustronnie przedstawiono bolączki i potrzeby a nie mniej i warunki utrzymania współpracy z prasą względnie jej zacięciem. Przedstawiciele PZB oczywiście usiłowali bronić swego stanowiska, nie wszystkie jednak argumenty mogły przekonać zebranych, nie mniej jednak atmosfera jaka towarzyszyła tej rozmowie „w cztery oczy z prasą” przykawkie, powinna się przyczynić do dalszego unormowania stosunków między prasą a PZB, który przyrzekł rozpatrzyć i uwzględnić różne dezzyderaty, wysunięte przez przedstawicieli dziennikarstwa.

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

48 stopni na Lido!

Upał głównym przeciwnikiem bokserów

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Lido, 30 lipiec. „Temperatura w słońcu 48 st. — cieniu 43 st., temperatura wody w morzu 27 st.”

Taki byłby wita turystów przybywających na Lido. Dodamy jeszcze, że niebo jest bajecznie lazurowe, bez żadnej chmurki.

U nas w lipcu i sierpniu nigdy deszcz nie pada — wita mnie portier hotelowy tak jakby się obawiał, że się rozmyśli i opuszcza lazurową wysepkę.

Po takim wstępie łatwo sobie wyobrazić w jakich warunkach będą walczyć za tydzień nasi bokserzy. Bo mecz odbędzie się właśnie na Lido, a nie w Wenecji, jak poprzednio szynalizowano. Upał podczas którego w lipcu odbywał się mecz bokserów w Berlinie, pomiędzy Anglią a Niemcami, to fraszka w porównaniu do temperatury panującej tutaj!

Organizatorzy najwidoczniej chcą odroczyć „piękielko” i mecz rozpocząć się dopiero o godz. 21.30. Mała pociecha... o tej porze panuje w naszym kraju temperatura afrykańska.

Co krok widzi się tu olbrzymie afisz reklamujące mecz Italia — Polonia. Widnieje na nich groźny bokser, który reklamował mistrzostwa Europy w Mediolanie.

Włosie nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włochy — Francja 13:3

W Rzymie odbył się mecz bokserki Włochy—Francja — ostatnia próba Włochów przed meczem z Polską. Francuzi nie wygrali ani jednego, zremisowali trzy spotkania. Tylko dwu Francuzów spośród tych, którzy walczyli w Warszawie, weszło w skład reprezentacji Grandjean w półśredniej, który tak dobrze walczył z Koczyńskim, przegrał z Binazzim. Perrier w wadze muszej, którą łatwo wygrał z Jasińskim, przegrał z Paesanim. Inne wyniki: kociąca Paoletti (W) bije Fayaud, piorkowa Mangiarolo (W) re-

misuje z Montane. Lekka Proletti (W) bije Richarda, średnia Serra (W) remisuje z Grante, półciężka Mannucchi (W) remisuje z A. Copin, ciężka Paoletti bije L. Copin.

Po meczu tym do obozu w Stra, koło Wenecji, zostali wyznaczeni następujący bokserzy: musza Nardocchia i Paesani; kociąca Sergio i Paoletti; piorkowa Cortonesi i Mangiarolo; lekka Peire i Proietti; półśrednia Binazzi i Bignamini; średnia Ferrario i Serra; półciężka Musina i Mannucchi; ciężka Lazzari i Paoletti.

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Najsilniejszy skład Norwegii

Oslo wierzy w zwycięstwo nad Polską

Oslo, w lipcu. Norwegia jest już gotowa do meczu z Polską. Skład, który został w dniu dzisiejszym zestawiony, jest najsilniejszy na jaki nas przeciwnik może sobie w tej chwili pozwolić. Polska jest bowiem oceniana nad fiordami jako przeciwnik bardzo groźny. W ogóle, zainteresowanie meczem, chociaż dzieł nas od niego więcej niż tydzień czasu, jest olbrzymie. Cała prasa przyniosła w dzień wyczerpujące szczegóły o sile drużyny polskiej, dane o poszczególnych zawodnikach. Skład Polski przyniósł we wtorek rano największy dziennik norweski „Aftenposten”, którego redaktorem sportowym jest wielki przyjaciel sportu polskiego, Christian Andersen, pod olbrzymim pięcioletnim tytułem „Polens fridrettslandslag mot Norge uttatt i gaerfætt. Imponerende lag med svaer slagkraft til Oslo i naeste uke. Kusocinkis store „come back” pae 5000 m”. Co uderza w tej wiadomości, to prawie że bezbledne nazwiska polskich reprezentantow. Jedynie z Fiedorka zrobiono Fiodenka. Skład polski zilustrowany jest podobizną Janusza Kusocinkiego.

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

NORWEGOWIE W DOBREJ FORMIE

Kopenhaga, w lipcu. Oslo dziela nas nie cale dwa tygodnie, wobec czego ostatnie wyniki naszych przeciwników osiągnięte na terenie duńskim nie są pozabawione aktualności. Mecz Norwegia — Dania wygrali Norwegowie, przy czym rezultat cyfrowy zgodnie z międzynarodową punktacją dziesięcioboju (pozdzieloną przez 100) przedstawia się dla Norwegii 345,31 punktów, dla Dania 334,30.

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Śląsk i Zagłębie

Reorganizacja mistrzostw na Śląsku

KATOWICE, 31.7. — Tel. wł. — W sali Domu Odnowawczego w Katowicach obradowało nadzwyczajne walne zgromadzenie Śląskiego OZPN, dla wzięcia w sprawie reorganizacji mistrzostw, jak było do przewidzenia, wniósł wniosek i wzięło go w życie z dniem 1.8.38. Rozstrzygnięto o mistrzostwo na rok 1938-39.

Nowy projekt dzieli klasy piłkarskie na I i II (8 graczy w walnym zgromadzeniu), II (4 graczy), klasa A (2) i klasa B (1). Pierwsza liga składają się 21.20 z 10 klubów obecnej ligi śląskiej, w skład drugiej ligi wejdzie 12 klubów. Klasa A tworzyć będą 4 grupy: dwie z centrali po 10 klubów, zaś w podokrajach rybnickim i bielskim-bialskim po jednej grupie. Na wypadek gdyby podokraj Bielski — Biała decyzyjnie PZPN nie został przydzielony z powrotem do Śląska, wówczas w centrali pozostaną 3 grupy klasy A. Klasa B składają się będzie z rezerwy klubów należących do Śląskiego OZPN.

Na zebraniu był również obecny przez bielsko-bialskiego Tow. Sportowego p. Tomiak, który w imieniu swego klubu odwiadał, że bez względu na losy podokręgu Byczyńskiego, p. Ochwat.

O puchar miast zagłębiowskich Dorocny „dział okręgu” w Zagłębiu Dąbrowskim wyznaczono na 24 i 15 sierpnia. W dniach tych rozegrane zostaną zawody reprezentacji miast o puchar. W ub. roku puchar zdobyła Czeladź. Drugie miejsce zajął Bedzin, trzecie — Sosnowiec, a ostatnie — Dąbrowa Górnicza.

Pozostatk fuzji Unii z T. S. Sosnowiec?

Zarząd T. S. Sosnowiec zwołał ostatnio zebranie piłkarskie. Wszyscy zwolnieni zgłosili swój akces do STS. „Unia” to nazwiska nowych piłkarzy Unii: Brom, Strzemiński, Jodanis, Długajczyk, Pozosa i Świąta. Wskazano utrzymać, że ma stać do czp-

Kapitan PZPN w Zagłębiu

P. Kukuła zapowiedział istnienie swój przedmiotowy w Katowicach, skład wraz z władzami Zagłębiowskiego OZPN uda się na wyjazd do obozu do Włochów. Komandor, gdzie skomponowano najlepszych graczy Częstochowy i Zagłębia Dąbrowskiego.

Brygada chce odyskaws dawna pozycję

Zgłoszony finałista gier o wędzle do ligi — Brygada, przygotowując się b. starannie do tegorocznych gier o mistrzostwo.

Brygada po zeszlorzonych niepowodzeniach zupełnie się zatamata, zdobywając zaledwie 7-ma lokate. Obecnie bialo-czerwoni gorętkowo montują zespół, który zasillo 4-6 nowych zawodników w napastki: Matuzewskiego i Kaczmarza dwóch asów-Turystów, Kurka i, czolowego napastnika Victorii oraz najlepszego gracza Radomska — Kijnermana, odbywającego powienność wózkową w Częstochowie.

Włosi nie błągowali, licząc na międzynarodową publiczność, gdyż prócz wyżej wspomnianych reklam, jest cały szereg pomniejszych w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Specjalnie podkreślają tłumami literami, iż sędziuje Niemiec — Schroeder. Przesądziła już się odbywa we wszystkich większych biurach podróży. Ceny miejsc są dosyć słone. Miej

Przyjaciel Turysty

PRZECIWO
ODPARZENIOM

Puder Dżaszylowy „Motor”

SPORTOWIEC Z BOLĄCYM ZĘBEM

nie jest zdalny do wyczynu

Dbaćcie o zęby, czyszcząc je codziennie

znakomita **MARYDONT** Duża tuba tylko 50 gr.

Ciekawe pojedynki na Gopie

Coraz lepsza forma wioślarzy

Kruszwica, 31.7. — Tel. wł. — Regaty eliminacyjne w Kruszwicy były ciekawe. Miały liczną białadę około 300 wioślarzy z 22 klubów z całej Polski. W biegu ósemek zwyciężył AZS poznański, prowadząc od startu do mety przed Kolejowym Klubem Wioślarzskim (Bydgoszcz) i Bydgoskim T.W. Właściwie cały bieg był pojedynkiem tych dwojga osad. Na szlaku Kolejowy K.W. został poważnie zagrożony przez BTW. Osemka Kaliszkiego TW, która zajęła czwarte miejsce nie jest jeszcze w formie.

Ciekawy pojedynek odbył się w ramach z sternikiem pomiędzy osadą KKW Bydgoszcz a niemiecką czwórka młodszych z Grudziądza. Zwycięstwo kapewiaków było zdecydowane i zasłużone. Dobrą formę wywazała osada Polcejskiego KS z Kalisza zajmując na 6 startujących osad trzecie miejsce.

W czwórkach bez sternika oczekiwania nas największa niespodzianka. Dobre przygotowania i silna fizycznie osada Warszawskiego TW prowadząc 200 m wległa młodej osadzie Bydgoskiego TW po b. ciekawej i emocjonującej walce. Sterowanie na obu łodziach słabe.

Dwójki bez sternika to w dalszym ciągu wielka niewiadoma wobec ponownego walkoweru Brauna i Kobylarczyka z WTW.

Kurylowicz i Manitius z AZS Poznań wcieli w dwójce z sternikiem większe nadzieje, bo znaleźli dobrego przeciwnika w niezłej zapowiadającej się osadzie Kaliszkiego TW. Zwycięstwo zremisowane było drugorzecne. Kaliszanie nie powinni jednak zrezygnować z dalszego treningu.

Rewanżowe spotkanie dwóch bydgoszczaninów Reich — Bohme z RC Bydgoszcz z Kamierczakiem, Zydkiem i War. Tow. Wiośl. rozstrzygnięte na korzyść hydrozoczianin. Warszawa walczy prowadziła do 1200 m gdzie przez nieumiejętne zwalnianie tempa przez zwalnianie pracy w wodzie poddała się zmianom. Obie osady wykazywały znakomitą poprawę formy po regatach bydgoszczaninów.

W jedynkach po raz trzeci spotkał się Jerzy Kepel (AZS Warszawa) z Reichem (RC Bydgoszcz) oraz Dumontem z klubu niemieckiego w Grudziądzu.

Od startu Kepel objął prowadzenie o długość zwiększając odległość w po-

lowie toru do dwu i pół długości. Dobry finisz Reicha zmniejszył tę odległość w połowie toru do półtoraj długości. Bardzo ładnie i ambientnie jechał w pierwszej połowie toru niezłe zapowiadający się skifer Dumont z Grudziądza.

Tor regatowy w Kruszwicy wynosił 2000 m stojącej wody. Eliminacje odbyły się przy dobrej pogodzie. Czas osiagnięte przez osady reprezentacyjne naogół są niezłe. Dopisała publiczność w liczbie od 4—5.000.

Na regaty stawił się in gremium zarządu Polskiego Związku Tow. Wioślarzskich w osobach p. prezesa dry. Bolańczyka, wiceprezesa sportowego inż. Lotha, oraz kpt. sport. Długoszewskiego.

Na boiskach w kraju

WAKACYJNY MECZ W KRAKOWIE

KRAKÓW, 31.7. — Krakowia — Makabi 3:0 (1:0). W prawdziwie „towarzystwim” nastroju rozegrano zawody między dwoma zespołami, z których każdy wystąpił prawie w komplecie. W Krakowie brali jedynie Pol woskiego i Szełgi, w Makabim Sonnenfelda, Liebermana i Hauptmanna.

Krakowia była do przerwy w lekkiej przewadze, a również pod koniec naskakiwała. Mimo to jednak nie udało się zdobyć bramki. W Krakowie brali jedynie Pol woskiego i Szełgi, w Makabim Sonnenfelda, Liebermana i Hauptmanna.

Pierwsza dwójka bramki padły ze strzałów Kurka, grającego na lewym boku. Ostatni punkt uzyskany został przez Skalskiego. Sędzia p. Heitner. (rg)

3 kajakowców w drodze do Szwecji

W piątek, w godzinach porannych opuścili Poznań kajakarze, którzy udali się na mistrzostwa świata w Sztokholmie. Kierownikiem ekspedycji jest p. Kwiatkowski, kapitan okręgu poznańskiego. Do Sztokholmu wyjechał jako zawodnik Związku Wioślarzy „Włókna Morskie”. W Toruniu przyłączył się do nich Wejzowski i Lisicki. Dwojka toruńska „KPW-Pomorzanin”. W Spotkach na kajakowców poznańskich i pomorskich kajakowców, mjr. Sekunda, który do Sztokholmu wyjechał równocześnie jako delegat z ramienia PZKa, na kongres.

W Sztokholmie o znaczący tytuł mistrza świata ubiegają się będą zawodnicy 24-tych państwa, z donkonalnymi Niemcami i Amerykanami, z donkonalnymi Niemcami i Amerykanami, z donkonalnymi Niemcami i Amerykanami.

Polacy, zarówno Sobieraj jak i zawodnicy torunscy przed wyjazdem do Sztokholmu trenowali bardzo sumiennie. Sobieraj startował będzie w jedynkach zarówno na 1000 towarę, jak i 2000 m. Zdanem fochowców Polonijak i Torunia. Zdanem fochowców Polonijak i Torunia. Zdanem fochowców Polonijak i Torunia.

Zaznaczyć należy, że w Szwecji drużynie Warty ponownie wystąpił nowo pozyskany z Brodziej Legli, świetnie zapowiadający się lewy strzyżony Orłowski.

Poza tym czolowe drużyny okręgu poznańskiego Legia i HCP bawiły w Starogrodzie, przy czym Legia walczyła z A-klasową drużyną Błaska, a HCP ze Stomilem. Naturalnie obie drużyny wygrały spotkanie.

W związku z konfliktem Częstochowski z Zagł. OZPN-om o czym już donosiliśmy — podokręgi częstochowski i odbył ostatnio posiedzenie, postanowił oficjalnie wystąpić do ZOPN-u wraz z Radomskiem, Włocławkiem, Zawierciem, Wyszowem, Myszkowem i Porębą, oraz przystąpić do obrony Łódzkiego.

Niezależnie od tej uchwały, podokręgi zapowiadają, że wszelkimi siłami będące do czasu wywołania podokręgu i nie pozwolą wyjechać do Szwecji. W tym celu zostało zorganizowane w statucie podokręgu przez ZOPN.

Atak na rekord 100 m

STANISŁAWA WALASIEWICZOWNA starowała 7 m. w Chorowicie, święta nasa biegaczka zgłosiła próbę pobicia rekordu światowego na 100 m. Start jej dojdzie do skutku w ramach meczu Chorow — Bytom.

ROWERY L. JARZĄBEK UZNANE PRZEZ WSZYSTKICH ZA NAJLEPSZE.

Warszawa, Żułkiewskiego 7, tel. 9-10-59. ■ L. Waliński, Trębacka 2, tel. 5-10-00. ■ Kraków, W. Wandor, Batorego 10.

Rozmowa z ministrem Kekkonenem

(Od naszego korespondenta) Helsinki, 30.VII.

Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach odbędą się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w drugiej połowie lipca. W okresie tym panuje w kręgu żatków przeważnie sucha pogoda. Również w czasie między 8-20 lipca, o którym wspominał baron Frenckell, było to bardzo pięknie.

Przygotowania postąpiły tymczasem poważnie naprzód, bez hałasu i szumu. Przede wszystkim przeprowadzono „inventaryzację” możliwości poszczególnych związków. Równocześnie nie zapomniano też o własnej stronie, tak, że cała praca rozwijać się będzie obecnie pod dwoma równoległymi torami. Pod katem przygotowania organizacyjnych oraz zmontowania jak najsilniejszego własnego zespołu. Z tego stanowiska nasświetla też sprawę min. spraw wewnętrznych p. Kekkonen.

Prace przygotowawcze rozpoczęte już dawniej postępują nieprzerwanie dalej. Musimy położyć nacisk na wzmocnienie naszych słabych punktów i poprawienie czolowych wyników. Dla poszczególnych działów lekkiej atletyki wyznaczamy specjalnych trenerów. W każdym razie musimy mieć więcej poważnych imprez, by zawodnicy nasi nabyl większego doświadczenia i rutyny.

SEDZIAMI TYLKO FINOWIE

Program wyszkolenia oparty o wieloletnie doświadczenia jest godny podziwu dla swej wiarygodności. W r. 1937 20.000 zawodników przeszło przez szkolenie za pośrednictwem związku, uczestniczyli oni później w lokalnych okresowych mistrzostwach z bardzo dobrym skutkiem. Finlandii nie brak też trenerów, że wymienimy tylko na zwiska: Armas Valste, Paavo Nurmi i Erkkka Milen. Być może, że wrócić też „wychodzący”, jak Karriko, na którego fachowych radach wyróżnił Beccali i Lanzi. Interesujące są również uwagi pana ministra i prezesa związku sportowego na temat sedziów:

W lekkiej atletyce sędziować będą wyłącznie Finowie. Przy wyborze kandydatów miarodajne będą trzy kry-

teria: znajomość języków, pisemny egzamin i wynik kursów sędziowskich.

Min. Kekkonen uważa, że nawet stadion na 100.000 okazał by się niewystarczający. Trzeba więc być zadowolonym, że przynajmniej 60.000 zmieści się w obecnym stadionie.

BEDZIE PŁYWACKI BASEN!

Postanowiono ostatecznie zrezygnować z wszelkich przewidywań i wybudować stadion pływacki kosztem 6 milionów marek, w którym znajdzie

Nowy mistrz świata

Nowym mistrzem świata wagi średniej został Al Hostak, który w Seattle znokautował już w pierwszej rundzie dotychczasowego mistrza, Freddie Steala.

Mistrzostwa Włoch

Mistrzostwa pływackie Włoch przyniosły wyniki następujące: 100 Costi 1:01,8; 200 Cambetta 2:23,8; 400 Schiappa 5:11; 1500 Concordia 21:05; 100 na znak Ravera 1:15,6; 200 klas Bertetti 3:02,6.

Kantor pobit elitę Skandynawii

Świetny sukces szpadzisty polskiego

Turniej szermierczy w Lysekil w Szwecji, na który Kantor otrzymał zaproszenie podczas pobytu w Sopotach, jest imprezą organizowaną corocznie z udziałem czolowych florecistów i szpadzistów szwedzkich i norweskich. W tym roku wziął w nim udział po raz pierwszy Polak.

O uplasowaniu się na czele silnej stawki z reprezentantami Szwecji Ljungquistem, Fachttem, Cederinem i mistrzem Norwegii Knutzenem na czele trudno było marzyć. Tymczasem Kantor walczył doskonale i mądre taktycznie zaskakując wszystkich przeciwników. Poraz pierwszy szermierz polski wygrał turniej międzynarodowy.

Do szpady stanęło 31 zawodników, podzielonych na trzy grupy. Kantor uplasował się w swojej dziesiątce na drugim miejscu za faworytem turnieju Norwegiem Knutzenem, którego zresztą pobit w stosunku 3:1, podobnie jak nie mniej groźnego Fachtta. Finał rozegrany został na innych warunkach, niż to się dzieje normalnie na turniejach szermierczych. Oboje walczyli mianowicie system pucharowy. Walki toczyły się zasadniczo do pięciu trafień z tym, że aby wyeliminować przeciwnika, należało wygrać z różnicą dwa trafień. W finale znalazło się szesnastu zawodników, więc osiem par.

Niespodziewanie już w pierwszej kolejce odpadł znakomity Ljungquist, pobity przez S. Cariborga i faworyt turnieju Knutzen, wyeliminowany przez Bengtsona.

Kantor spotkał się tu z Cederinem, którego pokonał dwukrotnie w Sopotach i wygrał z nim poraz trzeci w stosunku 6:4, kwalifikując się do półfinału wraz z Fachttem (Szwecja), J. Strömem (Norwegia) i C. Morchem (Norwegia).

W półfinale Kantor bije Fachtta 5:2, zaś Ström Morcha 5:0 (!!).

Finał jest ogromnie ciężki. Norweg prowadzi 4:3, ale Kantor zbiera siły

pojemniczenie 10.000 wdzów! Powstał on na przestrzeni między stadionem olimpijskim i bogatym w tradycje placem Zwierzynieckim. Zrezygnowano więc z pomysłu pływackiego basenu i mgr Toivo Aro, który puścił wiadomość te do prasy, oświadczył obecnie, że Finlandia zaażuluje dla swoich pływaków pierwszorzędnym dwóm zagranicznym trenerów, by zawodnicy tej nie ograniczyli się jedynie do roli statystów.

REZYGNACJA Z MISTRZOSTW ZIMOWYCH

Sprawa igrzysk zimowych utknęła zdaje się na martwym punkcie. Wprawdzie można się pogłoski o pertraktacjach Norweskimi Komitetu Olimpijskiego z Norweskim Związkiem Narciarskim, który zajmuje kluczową pozycję, jednak faktem jest, że do tej chwili obojczyście uchylała nie obeszła Igrzysk Zimowych. A bez narciarstwa nie miałyby zimowe gry najmniejszej wartości. Zresztą z udziałem narciarzy nie wzbudziłyby one już tak wielkiego zainteresowania, tym bardziej, że program trzeba by podzielić.

Lahti gotowe jest zresztą znów

podjąć się organizacji zawodów narciarskich, natomiast Kuopio domaga się gwarancji ze strony rządu. Dla konkurencji alpejskich nadawałby się raczej tundra Pallast, położona jeszcze bardziej na północ, niż Kuopio. Sporty lodowe trzeba by przenieść do Helsinek.

Niedogodności te wziął też pod uwagę sekretarz Fińskiego Zw. Narciarskiego lektor Yrjö Kalonieni, który w artykule zamieszczonym w najlepszym piśmie sportowym „Urheilulehti” stawia pytanie, czy Oslo dysponujące wszystkimi urządzeniami na miejscu nie nadawało by się lepiej do tego celu?

Kalonieni wyraził też obawę, że organizacja Igrzysk Zimowych doprowadziła by do rozproszenia uwagi i sił. Toteż byłoby rzeczą zupełnie zrozumiałą, gdyby Finlandia zrezygnowała z ich organizacji.

Mild

Curt Riess Steinam

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

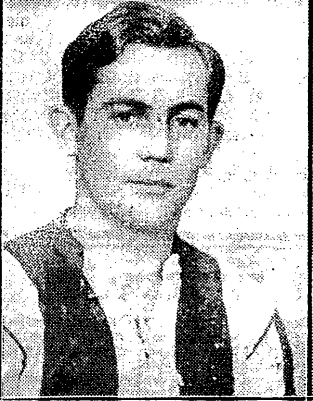
New York, w lipcu. Niezmierny sukces finansowy drugiego meczu Schmeling — Louis — razem ze sprzedażą praw filmowych i radiowych wpływy wyniosły przeszło milion dolarów — dowiodł jeszcze raz, jakim interesem może być bok. Gdyż te zdumiewające cyfry zdumiewają jeszcze bardziej jeśli pomyślimy, że Ameryka od pół roku przeżywa znowu kryzys gospodarczy i że nie ma jeszcze znaków, aby kryzys ten się skończył.

Naturalnie milionowe dochody nie zdarzają się codziennie. Nawet taki magnes kasowy jak Louis tylko raz na meczu z Baerem zbliżył się do dochodu z meczu ze Schmelingiem, ale cyfry wpływu wzbudziły szacunek.

Przed meczem Schmeling — Louis mieliśmy mecz Armstrong — Ross z dochodem czterech milionów dolarów. Na początku sierpnia będzie walczył Ambers z Armstrongiem o mistrzostwo świata wagi lekkiej i znów będzie w kasie z czterech milionów. Na jesień dojdzie do spotkania Louisa z Baerem lub z Farrem i w kasie znajdzie się 500.000—750.000 dolarów, bez względu na to czy mecz odbędzie się w New Yorku czy w Chicago.

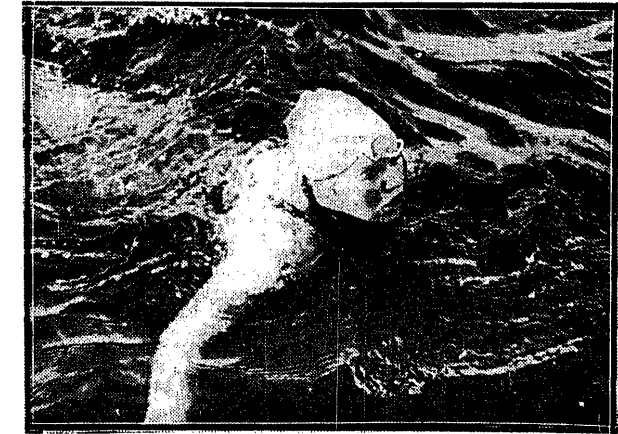
W Europie boksy jest sportem hal. W Ameryce wielkie mecze odbywają się z reguły na otwartych arenach. Guzieł bowiem jest hala New Yorku czy w Chicago.

Mimo to dochodu z sezonu zimowego nie wolno lekceważyć. Mecze odbywają się regularnie. W sezonie ub. odbyło się w samym Madison Square Garden 16 większych spotkań, które przyniosły 600.000 dolarów (najwięcej mecz Louis — Mann 111.000). A w nowym Jorku dochodzi jeszcze Hippodrome i 20 mniejszych hal, dochodzi Chicago, Filadelfia, Los Angeles, San Francisco itd.



CSEH

Środek napadu drużyny węgierskiej, która w biegu tygodni dwukrotnie zmierzy się z reprezentacją Polski.



JENNY KAMMERGAARD

młoda pływaczka duńska, która w roku ubiegłym przepląnęła Kattegat, obecnie pokonała cieśninę dzielącą Danię od Niemiec od Gjedser do Warnemünde — 43 km — w 40 godzin i 2 min.

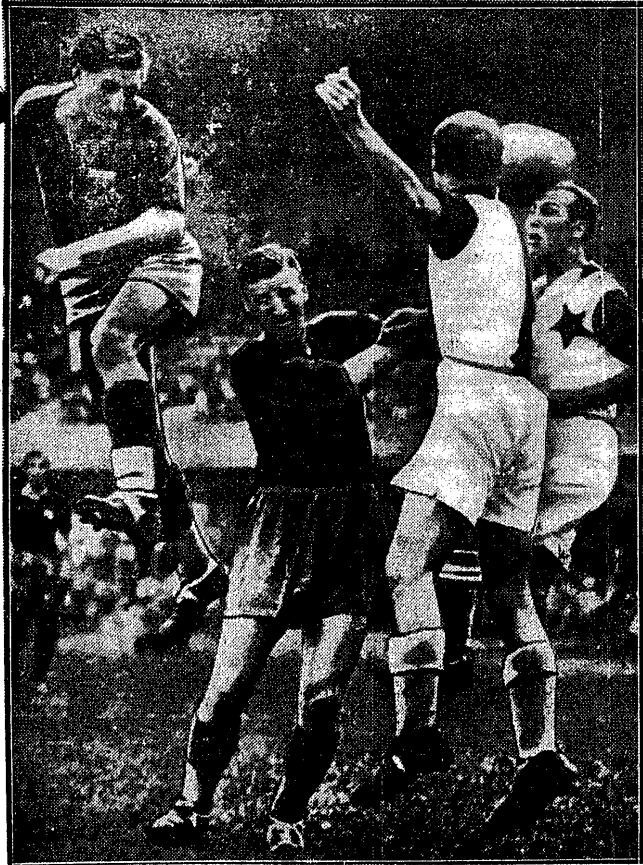


CHWILA ODPOCZYNKU PRZED PIĄTYM SETEM Denerwujący dubel Henkel, Metaxa — Puncce, Kukuljevic, przy sędzi o zwycięstwie Niemców nad Jugosławią w finale strajki europejskiej Pucharu Davisa.



ONDINA VALLA

mistrzyni olimpijska w biegu 80 mtr przez płotki — pozowała bratu swemu Rito, do rzeźby „Olimpijka”. Rzeźba ta otrzymała w roku bieżącym pierwszą nagrodę na wystawie sztuki w Neapolu.



O WEJŚCIE DO FINAŁU MITROPACUPU

walczą zaciekle Genova z Sławią praską. Pierwszy mecz wygrał Włoch 4:2.

Rekord świata na 500 m

GOETENBURG, 30.7. — Dwudniowe zawody lekkoatletyczne w Goetenburgu z udziałem zawodników amerykańskich przyniosły szereg doskonałych wyników.

100 m wygrał Ben Johnson — 10,4, 800 m Borck — 1:54,7, 1500 m Fenske — 3:57,4, 400 m Mallot — 47,4. Dysk Szwed Rergh — 49,46. Trójskok Hallgren — 14,57, skok wzwyż Cruter — 1,95, skok w dal Stenuvist — 7,07. Sztafeta 4 x 100 m Ameryka — 42,7. Mallot ustalił nowy rekord światowy w drugim dniu na 500 m wynikiem 1:01, bijąc dawny rekord o 2 s. „Po drodze” na 400 m miał Mallot czas 48,8(1).

Na 110 m przez płotki Szwed Lidman pobit rekord Europy 14,3. Wyniki pozostałych konkurencji: 200 m Ben Johnson 21,3, 100 m — Lenard Nilsson 2:28,8, kula — Bergh 14,9, dysk Soerlie (Norwegia) 47,38, skok wzwyż Cruter 1,94, skok o tyczce Varoff 4,22.



STADION W POZNANIU

POWSTAJE Z POPIOŁÓW

Długie lata stał bezużytecznie walący się stadion w Poznaniu. Obecnie zabrano się do remontu i rozbudowy.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji i Węgrzech Zł 1.50 miesięcznie, kwartalnie Zł 4.— W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł 6.—. Cena ogłoszeń, za wiersz wysokości 1 mm, jednoszp.: opisowe 3.— Zł, specj. 1.— Zł, w tekście 80 gr, reklamy 40 gr, zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S.A., Warszawa, Marszałkowska 3. Centrala Tel. 8-92-40. Konto P.K.O. 43120. Przek. rozrach. Nr 55 Warszawa

Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14.

Redaktor naczelny: MARIAN STRZELECKI

Filla: Jassa 10, tel. 693.72.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW CWIERCZAKIEWICZ